

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Wybuch bomby na boisku w Warszawie

Maszyna piekielna eksplodowała na placu sportowym „Makabi”

Szopa ze sprzętem rozerwana. kajaki zniszczone, szyby wyleciały z okien

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ubiegłej nocy pomiędzy godziną 2 a 3 na boisku sportowym „Makabi“ w Warszawie przy Alei Zieleniewskiego na wprost parku Paderewskiego WYBUCHŁA MASZYNA PIE-

KIELNA.

Nieznani dotychczas sprawcy podłożyli maszynę pod szopę ze sprzętem sportowym i kajakami. W szopie tej spał niejaki Kurec.

Wskutek wybuchu SZOPA ZOSTAŁA ROZER-

WANA, KURC ZOSTAŁ WYRZUCONY Z ŁÓŻKA, A KAJAKI ZUPEŁNIE ZNISZCZONE.

Wyrwana została również część parkanu, a szyby wyleciały z okien.

Powiadomione o wybuchu

maszyny piekielnej władze śledcze wszczęły natychmiast energiczne dochodzenie. Stwierdzono, że maszyna piekielna SKONSTRUOWANA BYŁA Z PUDEŁKA OD CYGAR, w którym umieszczono OKOŁO 1 KG. DYNAMITU.

Władze policyjne prowadzą nadal energiczne śledztwo, skierowane ku ujawnieniu sprawców wybuchu, którzy DOTYCHCZAS NIE ZOSTALI WYKRYCI.

Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Moskwa zarekwirowała uczonego

asystenta lekarza króla Jerzego V -- prof. Kapicę, polaka z pochodzenia

LONDYN, 25 IV. Opinia angielska poruszona jest do głębi wieścią

o tajemniczym zniknięciu w Moskwie profesora Piotra Kapica,

jednego z najwybitniejszych lekarzy — uczonych o sławie europejskiej.

Profesor dr. Piotr Kapica, polak z pochodzenia,

wychowanek cesarskiej akademii medycznej w Petersburgu, jeszcze przed wojną europejską wyjechał do Londynu, gdzie w szybkim tempie szeregiem rewelacyjnych prac z zakresu e.

lektroterapii, wówczas jeszcze pozostającej w powijkach, zdołał sobie sławę międzynarodową, a jednocześnie jako specjalista w chorobach sercowych, uzyskał stanowisko

pierwszego asystenta lorda Rotherforda, nadwornego lekarza króla Wielkiej Brytanii, Jerzego V.

Prof. Kapica cieszył się wielką sympatią monarchy brytyjskiej, ratując zdrowie króla w roku 1931,

kiedy to Jerzy V ciężko zaniemógł.

Jako specjalista w dziedzinie elektroterapii i leczenia falami ultrakrótkimi,

cieszył się uznaniem rodziny królewskiej,

zyskując sobie sławę w londyńskich sferach arystokratycznych.

Przed dwoma miesiącami prof. Kapica wyjechał do Moskwy na zaproszenie sowieckiej akademii medycznej.

Miał on tam wygłosić szereg odczytów.

Rodzina prof. Kapica

od 4 tygodni pozbawiona jest jakiegokolwiek wiadomości o zaginionym.

Wszelkie starania, aby skomunikować się ze znakomitym uczonym pozostały bez rezultatów, aż dopiero przed dwoma dniami lord Rotherford otrzymał lakoniczny list, zawierający tylko trzy słowa:

„Ratujcie mnie — Kapica“.

List wysłany był z Moskwy i miał datę 20 b. m. Ambasada brytyjska w Moskwie wszczęła oficjalne starania w celu wyświeślenia,

jaki los spotkał znakomitego uczonego.

O zainteresowaniu, jakie wywołało tajemnicze zaginięcie prof. Kapica, świadczyć może fakt, iż w ciągu dnia wczorajszego międzymiastowa stacja moskiewska zanotowała

42 rozmowy z Londynu i

Warszawy,

skierowane pod adresem profesora.

Szczegóły tej niezwykle i sensacyjnej afery

utrzymywane były dotychczas w tajemnicy

przed opinią angielską i dopiero w dniu wczorajszym lord Rotherford zaprosił przedstawicieli prasy londyńskiej i na specjalnym zebraniu podał informacje o zaginięciu uczonego.

Lekarz Lenina

W czasie wojny europejskiej, tuż przed rewolucją październikową prof. Kapica bawił w Rosji, gdzie pracował naukowo wraz z prof. Pawłowem. Wielki umysł znakomitego naukowca pozyskał dlań przyjaźń samego Lenina, dzięki czemu zarówno prof. Kapica, jak i prof.

Pawłow należeli do garstki tych uprzywilejowanych, którzy wyjechali z pod terroru szalejącej wówczas czerezwyczałki.

Atmosfera widocznie jednakże niezbyt sprzyjała pracy naukowej znakomitego lekarza, bowiem opuścił on Rosję sowiecką, a wrócił tam dopiero w roku 1924, kiedy to do konającego Lenina wezwano najznakomitsze powagi naukowe świata. Prof. Kapica brał wówczas udział w konsylium lekarskim przy łóżku umierającego.

Po zgonie Lenina uczonego przez trzy lata pracował w sowieckich laboratoriach, wykładając jednocześnie studentom sowieckim z pierwszego okresu porowolucyjnego. „Bagaż“ wiedzy tych studentów był bardzo minimalny, to też praca wielkiego uczonego, prowadzona w tak anormalnych warunkach, nadmiernie wyczerpywała go pozostawiając zaledwie minimum czasu dla badań naukowych. Użytkawszy zezwolenie, wyjechał do Anglii, gdzie, jak zaznaczyliśmy wyżej, szybko uzyskał zaszczytną godność pierwszego asystenta nadwornego lekarza króla Jerzego.

Zaproszenie do Moskwy

W końcu roku ub. prof. Kapica po tryumfach odniesionych w Royal Society Mond Laboratory w Cambridge, gdzie przeprowadził szereg badań nad właściwościami materji, zaczął korespondować z sowiecką Akademią Medyczną w Moskwie, która gorąco namawiała go, aby przyjechał do ZSSR., celem wygłoszenia szeregu odczytów i zapoznania swych byłych uczniów ze swymi pracami odkryczymi.

W pierwszej połowie lutego uczonego zdecydował się na wyjazd do Rosji. Przyjazd jego był szeroko reklamowany w całej prasie sowieckiej, która na każdym kroku podkreślała, że prof. Kapica jest... rosyjaninem i przedstawicielem nauki rosyjskiej.

Wziąwszy serdecznym przyjęciem, uczonego udzielił prasie sowieckiej kilku wywiadów. W pierwszych dniach pobytu w Moskwie był on osobistym gościem komisarza zdrowia publicznego ZSSR. — M. Kamińskiego, co jeszcze bardziej podkreślało szacunek władz sowieckich dla sędziwego, bo 65 lat dzisiaj liczącego uczonego.

Wczoraj rano nadeszła wiadomość z Londynu, że stwierdzono tam za pośrednictwem ambasady brytyjskiej, że prof. Kapica zabrano paszport i nie pozwolono wyjechać. Gdzie jednak obecnie uczonego przebywa — niesposób ustalić.

Mieszkanie uczonego w Moskwie jest zamknięte, klucze pozostają u zarządzającego domem, który oświadczył, że profesor wyjechał mniej więcej trzy tygodnie temu

Dokąd, tego zarządzający nie wie. Również nie sposób jest się dowiedzieć czegokolwiek w instytucjach naukowych. Próby uzyskania jakiegokolwiek informacji od sowieckich czynników oficjalnych, spełzły na niczym.

„Times“ donosi, że uniwersytet w Cambridge otrzymał wiadomość iż prof. dr. Piotr Kapica, przebywający obecnie w Sowietach, nie wróci narazie do Anglii. Prof. Kapica, znany badacz pól magnetycznych, otrzymał przed wielu laty od Royal Society do swej dyspozycji 15.000 funtów szterlingów na budowę nowego laboratorium przy uniwersytecie Cambridge. W czasie ferji akademickich wyjechał on do ZSSR celem wzięcia udziału w kongresie naukowym, na wyjazd jednak powrotny nie otrzymał zezwolenia.

Ambasada sowiecka ogłosiła wczoraj komunikat, głoszący, że wobec nadzwyczajnego rozwoju gospodarstwa narodowego w ZSSR liczba uczonych w związku sowieckim okazała się niewystarczająca. W tych warunkach rząd sowiecki uznał za konieczne rościć sobie prawo do usług uczonych sowieckich, którzy pracowali dotychczas zagranicą, jak np. prof. Kapica dla działalności naukowej w kraju.

Wczoraj rano nadeszła wiadomość z Londynu, że stwierdzono tam za pośrednictwem ambasady brytyjskiej, że prof. Kapica zabrano paszport i nie pozwolono wyjechać. Gdzie jednak obecnie uczonego przebywa — niesposób ustalić.

Mieszkanie uczonego w Moskwie jest zamknięte, klucze pozostają u zarządzającego domem, który oświadczył, że profesor wyjechał mniej więcej trzy tygodnie temu

Dokąd, tego zarządzający nie wie. Również nie sposób jest się dowiedzieć czegokolwiek w instytucjach naukowych. Próby uzyskania jakiegokolwiek informacji od sowieckich czynników oficjalnych, spełzły na niczym.

„Times“ donosi, że uniwersytet w Cambridge otrzymał wiadomość iż prof. dr. Piotr Kapica, przebywający obecnie w Sowietach, nie wróci narazie do Anglii. Prof. Kapica, znany badacz pól magnetycznych, otrzymał przed wielu laty od Royal Society do swej dyspozycji 15.000 funtów szterlingów na budowę nowego laboratorium przy uniwersytecie Cambridge. W czasie ferji akademickich wyjechał on do ZSSR celem wzięcia udziału w kongresie naukowym, na wyjazd jednak powrotny nie otrzymał zezwolenia.

Ambasada sowiecka ogłosiła wczoraj komunikat, głoszący, że wobec nadzwyczajnego rozwoju gospodarstwa narodowego w ZSSR liczba uczonych w związku sowieckim okazała się niewystarczająca. W tych warunkach rząd sowiecki uznał za konieczne rościć sobie prawo do usług uczonych sowieckich, którzy pracowali dotychczas zagranicą, jak np. prof. Kapica dla działalności naukowej w kraju.

Wczoraj rano nadeszła wiadomość z Londynu, że stwierdzono tam za pośrednictwem ambasady brytyjskiej, że prof. Kapica zabrano paszport i nie pozwolono wyjechać. Gdzie jednak obecnie uczonego przebywa — niesposób ustalić.

Mieszkanie uczonego w Moskwie jest zamknięte, klucze pozostają u zarządzającego domem, który oświadczył, że profesor wyjechał mniej więcej trzy tygodnie temu

Dokąd, tego zarządzający nie wie. Również nie sposób jest się dowiedzieć czegokolwiek w instytucjach naukowych. Próby uzyskania jakiegokolwiek informacji od sowieckich czynników oficjalnych, spełzły na niczym.

„Times“ donosi, że uniwersytet w Cambridge otrzymał wiadomość iż prof. dr. Piotr Kapica, przebywający obecnie w Sowietach, nie wróci narazie do Anglii. Prof. Kapica, znany badacz pól magnetycznych, otrzymał przed wielu laty od Royal Society do swej dyspozycji 15.000 funtów szterlingów na budowę nowego laboratorium przy uniwersytecie Cambridge. W czasie ferji akademickich wyjechał on do ZSSR celem wzięcia udziału w kongresie naukowym, na wyjazd jednak powrotny nie otrzymał zezwolenia.

Ambasada sowiecka ogłosiła wczoraj komunikat, głoszący, że wobec nadzwyczajnego rozwoju gospodarstwa narodowego w ZSSR liczba uczonych w związku sowieckim okazała się niewystarczająca. W tych warunkach rząd sowiecki uznał za konieczne rościć sobie prawo do usług uczonych sowieckich, którzy pracowali dotychczas zagranicą, jak np. prof. Kapica dla działalności naukowej w kraju.

Wczoraj rano nadeszła wiadomość z Londynu, że stwierdzono tam za pośrednictwem ambasady brytyjskiej, że prof. Kapica zabrano paszport i nie pozwolono wyjechać. Gdzie jednak obecnie uczonego przebywa — niesposób ustalić.

Mieszkanie uczonego w Moskwie jest zamknięte, klucze pozostają u zarządzającego domem, który oświadczył, że profesor wyjechał mniej więcej trzy tygodnie temu

Dokąd, tego zarządzający nie wie. Również nie sposób jest się dowiedzieć czegokolwiek w instytucjach naukowych. Próby uzyskania jakiegokolwiek informacji od sowieckich czynników oficjalnych, spełzły na niczym.

Labirynt paktów bezpieczeństwa

Na skutek nalegań sowieckie go ambasadora w Paryżu oświadczył min. Laval w dniu 7 b. m., że Sowiety i Francja doszły do porozumienia co do zasadniczych linii paktu rosyjsko-sowieckiego. Po tygodniu wszystko zostało zakwestjonowane przez Laval'a i omal nie doszło do skandalu, gdyż min. Benesi i Titulesco mieli oświadczyć, iż p. Laval osobiście oświadczył im, że niebawem nastąpi parafowanie układu w Paryżu, a wkrótce podpisanie tegoż przez Laval'a w Moskwie.

Ta sensacyjna wymiana zaopreczeń została zażegnana. W dniu 17 b. m. po trzygodzinnej konferencji w Genewie z Litwinowem został przez Laval'a ustalony definitywny tekst układu, zaaprobowany w dniu 19 b. m. przez francuską radę ministrów, zaś w dniu 20 b. mies. Litwinow miał przybyć z Genewy do Paryża celem parafowania układu. Otóż miast do Paryża Litwinow nagle wyjechał do Moskwy.

Agencja Havas oznajmiła, iż rokowania toczą się w dalszym ciągu i mają na celu usunięcie pewnych trudności natury prawniczej, natomiast sowiecka agencja TASS. oznajmiła, że rokowania zostały zerwane.

Zwłoka w zawarciu układu sowiecko-francuskiego stanowi w obecnej rozprawie dyplomatycznej fakt bardzo doniosły. Na skutek tego faktu ulegnie zwłocze zaprojektowana w Stresie konferencja międzynarodowa w sprawach Europy środkowej, albowiem państwa należące do Małej Ententy i do Ententy Naddunajskiej uzależniają swe decyzje od zawarcia przez Rosję i Francję paktu wzajemnej pomocy, który miał być pierwszym paktem w szeregu analogicznych dwustronnych paktów, a przedewszystkiem paktu czesko-rosyjskiego. —

*

Co wywołało tak nagłą zmianę w żmudnych i długotrwałych pertraktacjach rosyjsko-francuskich? Otóż okazuje się, iż min. Laval uzupełnił „punktację” genewską protokołem, ni wczajnym ustalonym na konferencji z Litwinowem zasady. Gdy ambasador Potemkin zawiadomił o tem Litwinowa i Stalina, ten ostatni odwołał Litwinowa do Moskwy.

Jakaż była treść wspomnianego protokołu? Przekreślała ona zasadę automatycznego działania wzajemnej pomocy, uza-

leżniając takową od decyzji rady ligi narodów. Tem samym pakt tracił w oczach Sowietów wszelkie znaczenie.

Jak wiadomo, wedle paktu ligi narodów art. 16, dotyczący sankcji przeciwko państwu-napastnikowi, wymaga jednomyślnej decyzji rady, z wyjątkiem państw, między którymi konflikt powstał. O ile ta jednomyślność nie zostałaby osiągnięta, członkom ligi (zresztą pod pewnymi warunkami) przysługuje swoboda działania.

Powyższa zasada — jednomyślność decyzji rady ligi narodów — w znacznym stopniu pozbawia ten system skuteczności, zwłaszcza, iż naskutek istnienia krzyżujących się imperjalizmów, państwo-napastnik łatwo może znaleźć wśród członków rady sprzymierzeńca, który będzie grał na zwłokę, a wreszcie przez swe veto uniemożliwi szybką akcję większości państw, wchodzących do rady ligi.

Wobec tej wady statutu ligi narodów t. zw. pakt lokarneński wprowadził w pewnej mierze zasadę automatycznego działania systemu wzajemnej pomocy, lecz pakt ten ma znaczenie nie generalne, lecz lokalne; jest to pakt Reński w tym sensie, iż ma on działać w razie napadu Niemiec na Francję przez Ren.

Otóż wedle opinii radców prawnych Quai d'Orsay (prof. Basderaut) projektowany układ sowiecko-francuski, opar-

ty na automatycznym działaniu wzajemnej pomocy, jest sprzeczny z paktem lokarneńskim. W wypadku ataku Niemiec na Rosję winna być zastosowana procedura paktu ligi narodów, wymagająca jednomyślnej decyzji rady. O ileby Francja procedurę tę ominęła i dla niesienia pomocy Sowietom ruszyła za Ren, to Wielka Brytania mogłaby utrzymywać, iż niema tu wypadku niezbędnej obrony, wobec czego Anglja nie ma obowiązku przysięcia Francji z pomocą. Niektórzy interpretatorzy posuwają się nawet do twierdzenia, iż Anglja mogłaby utrzymywać, że Francja nie tylko nie miałaby prawa żądać korzystania z dobrodziejstw paktu lokarneńskiego, lecz mogłaby względem Niemiec wchodzić w oczach Anglji za napastnika, skutkiem czego Anglja nie tylko miałaby prawo zachować neutralność, ale mogłaby nawet wystąpić przeciwko Francji. Aczkolwiek teza ta jest mylna, została ona wykorzystana przez francuskie przeciwników paktu sowiecko-francuskiego.

Dla usunięcia tej trudności Laval we wspomnianym protokole zaznaczył, iż pakt so-



wiecko-francuski zostaje podporządkowany procedurze ligi narodów. Wykluczało to automatyczność na wypadek napadu Niemiec na Rosję, natomiast zgoda inaczej miałaby się przedstawiać sprawa w razie napadu Niemiec na Francję. W tym ostatnim wypadku automatyzm działa na rzecz Francji jako skutek paktu lokarneńskiego; jednomyślna decyzja rady ligi narodów nie jest potrzebna i Sowiety musiałyby przysięść Francji z pomocą, nie oglądając się na ligę narodów. Jest rzeczą zrozumiałą, iż na taką kombinację Sowiety nie mogły się zgodzić.

*

Jak to już nieraz podkreślaliśmy, w razie konfliktu zbrojnego państwo-napastnik nie będzie się bawiło w ogłoszenie wojny, lecz postara się zaskoczyć przeciwnika.

Z drugiej strony pakt lokarneński jak też i pakt wzajemnej pomocy (t. zw. pakt regionalny wogóle) zostały powołane do życia na skutek tego, że procedura ligi narodów nie może sprostać zadaniu zapewnienia pokoju, ani zadaniu zorganizowania szybkiej pomocy państwu-napadniętemu.

Automatyczność wzajemnej pomocy jest nieodzownym warunkiem skuteczności już chociażby przez wzgląd na technikę współczesnej wojny.

Sowiety tembardziej miały prawo obstawać przy zasadzie automatyczności, iż Francja sa-

ma była inicjatorką tej zasady. Wprawdzie miało to miejsce wtedy, gdy była mowa o t. zw. pakcie wschodnim jako pakcie wielostronnym i otwartym dla wszystkich państw. Na skutek oporu Niemiec Francja gotowa była przystąpić do paktu bez Niemiec i ewentualnie bez Polski, lecz Anglja sprzeciwiała się temu paktowi, o ile Niemcy doń nie przystąpią. Wobec tego sprzeciwu Anglji pomiędzy paktem sowiecko-francuskim (o ile ma działać automatyzm) a paktem lokarneńskim istnieje pewna sprzeczność, którą dałoby się łatwo usunąć. Miast użyć zgodę W. Brytanji na uzgodnienie tych dwóch instrumentów prawno-dyplomatycznych, p. Laval najwyczejniej bez zgody Sowietów usunął zasadę automatyczności, gdy chodzi o napad Niemiec na Sowiety, wiedząc dobrze, iż na rzecz Francji automatyzm wzajemnej pomocy działałby w każdym razie. Na podobną kombinację Sowiety zgodzić się nie chciały.

*

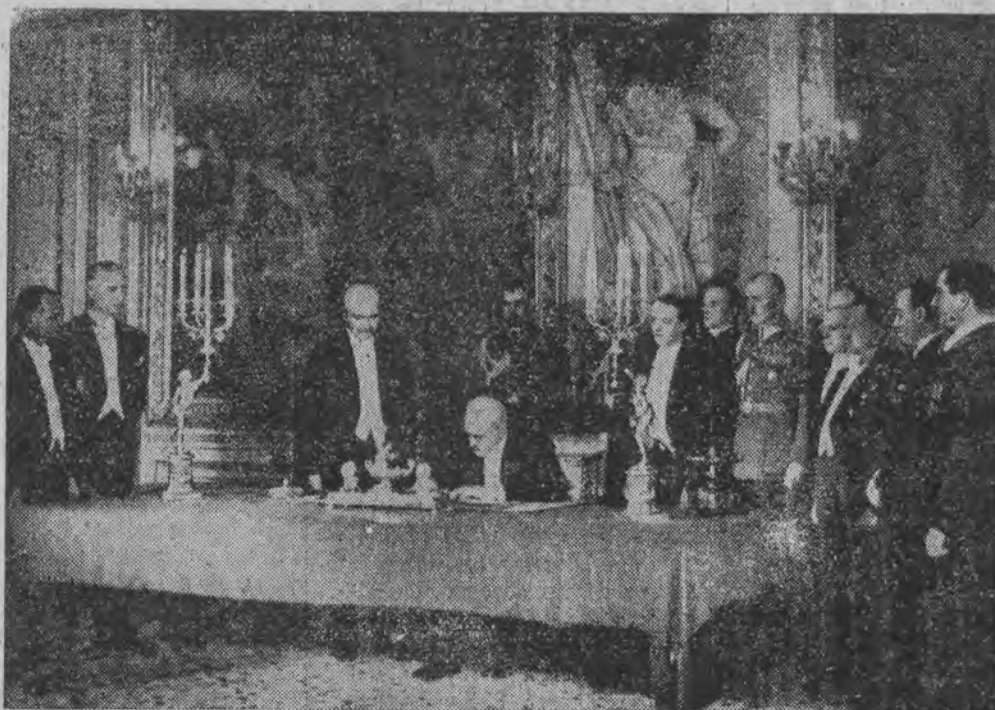
Jakie były pobudki tej nagłej woltury Laval'a? Wysuwano przy puszczeniu, iż stało się to pod wpływem rozmów Scapini — Ribbentrop — Hitler oraz pod wpływem min. Becka. Nam się wydaje, że w ostatniej chwili mogło wystarczyć veto brytyjskie, które równało się temu, iż Francja ma do wyboru pomoc Sowietów albo też pomoc Wielkiej Brytanji i Włoch na podstawie umowy lokarneńskiej, której ważność została w Stresie podkreślona.

Napomnienie brytyjskie było tembardziej wystarczające, że osobiście min. Laval gorącym zwolennikiem paktu z Sowietami nigdy nie był i w swej opozycji mógł się powoływać na wpływową odłamy francuskiego społeczeństwa nie tyle progermańskie, co antysowieckie. Do tych odłamów należą nie tylko prawicowcy, jak poseł Scapini, gen. Niessel, profaszysta P. Gaxotte, lecz i radykałowie w rodzaju redaktora „La Republique” E. Roche, którzy o bawiają się, że pakt z Sowietami, nawet nieobejmujący pozaeuropejskich konfliktów, mógłby wciągnąć Francję w wojnę o sprawy, które rzekomo są dla niej obojętne.

Niezależnie od tego, jaki obrót przyjmą dalsze pertraktacje sowiecko-francuskie, volta Laval'a nie pozostanie bez daleko idących skutków.

S. Czechelnicki.

Podpisanie nowej konstytucji



Jak donosiliśmy w dniu 23. IV. w sali Rycerskiej na Zamku Królewskim w Warszawie p. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki dokonał uroczystego aktu złożenia swego podpisu na ustawie konstytucyjnej. Na zdjęciu p. Prezydent w otoczeniu członków rządu, gabinetu cywilnego i wojskowego, marszałków sejmu i senatu w chwili składania podpisu na „Ustawie Konstytucyjnej R. P. z dnia 23 kwietnia 1935 roku”.

Capitol

Dziś pocz. o godz. 4.30

Dziś prezentujemy największego tragika Europy

Conrada Veidta

w arcydziele reżyserji LOTHARA MENDESA

ŻYD SUSS

wg. rozgłoszonej powieści LIONA FEUCHTWANGERA.

Benita Hume. Frank Vosper, Gerald du Maurer, Cedric Hartwickie

W rolach głównych:



Rauschning wróci do Gdańska

GDANSK, 25. 4. (PAT). W dzisiejszym numerze centrowej gazety „Danziger Volkszeitung” ukazał się list dr. Rauschninga, w którym b. prezydent senatu w. m. Gdańska polemizuje ze stawianymi mu w swoim czasie zarzutami z powodu ogłoszonego przezeń w czasie wyborów wywiadu. Dr. Rauschning w zakończeniu listu oświadcza, że opuścił Gdańsk, udając się w podróż kuracyjną, a po zakończeniu tej podróży wróci do Gdańska.

Zabroniony film hitlerowski

WIEN, 25. 4. (PAT). Władze bezpieczeństwa nie udzieliły pozwolenia na wyświetlanie w Austrii filmu niemieckiego „Sturmtruppen 1919” mimo, że dochód z niego miał być przeznaczony na związek ofiar wojny. Chodzi tu o film wybitnie propagandowy narodowo-socjalistyczny.

Opóźnione roboty inwestycyjne

W najlepszym razie mogą być rozpoczęte w lipcu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach fachowych wskazują z niepokojem na opóźnienie w rozpoczęciu robót inwestycyjnych. Dotychczas przygotowano tylko roboty drogowe, natomiast inne roboty, objęte planem inwestycyjnym, jak regulacja rzek, budowa wodociągów i kanalizacji oraz budowa

wielkiej elektrowni w Rożnowie na Dunajcu nie weszły dotychczas nawet w stadium przygotowawcze. W Rożnowie nie przeprowadzono jeszcze wykupu gruntów pod budowę elektrowni i instalacji, nie zamówiono dotychczas rur i różnych instrumentów niezbędnych dla robót wodociągowych. Zazwyczaj w naszym klimacie roboty inwestycyjne

rozpoczynają się w kwietniu. Obecny stan rzeczy prowadzi do tego, że roboty mogłyby być rozpoczęte w najlepszym razie w lipcu.

Organizacja rządu i administracji państwowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że na podstawie nowej konstytucji jeszcze przed zwołaniem nadzwyczajnej sesji sejmu ogłoszone będą dwa dekrety Prezydenta Rzplitej: jeden o organizacji rządu, drugi o organizacji administracji państwowej.

Zgon żony zastępcy francuskiego attache wojskowego

W dniu 25 bm. zmarła żona zastępcy attache wojskowego przy ambasadzie francuskiej w Warszawie p. Laparra.

Akcja koncernu Boussaca w celu objęcia zarządu „Żyrardowa”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Koncern Boussaca, który usiłował zwołać na 11 maja nadzwyczajne walne zgromadzenie „Żyrardowa” wobec stanowiska sekwestrata, który zawiadomił, że uchwały zebrania będą nieważne, odwołał zebranie i zwrócił się do sekwestrata o wskazanie terminu, w którym to zebranie zwołać należy. Kon-

cern Boussaca szuka wśród polskich akcjonariuszy kandydata do zdekompromitowania zarządu.

Wyznaczenie nowego terminu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia dla wyboru tych członków zarządu nastąpi w pierwszych dniach maja, a samo zebranie odbędzie się zapewne w drugiej połowie maja.

Zakończenie kursu

ZAKOŃCZENIE KURSU MASAŻU TWARZY

Każda Pani, która przesłała nam niniejsze lub którekolwiek z poprzednich ogłoszeń, otrzyma od nas specjalnie skompletowany kurs masażu ze szczegółowymi wyjaśnieniami, i broszurkę p. t. „KOSMETYKA POSTĘPOWA”.

Wycinki przesyłać należy pod adresem

PERFECTION
WARSZAWA
ŚN. ADECKICH 16

załączając szczegółowy adres i nazwisko.

Samoloty niemieckie nad fortami Francji

Paryskie ministerstwo lotnictwa przedsięwzięło specjalne zarządzenia

PARYŻ, 25 IV. (PAT). Donoszą z Metz, iż samoloty niemieckie dokonały przelotu nad strefą nadgranicznymi fortyfikacji francuskich.

W ubiegłym tygodniu posterunki francuskie kilkakrotnie sygnalizowały

PRZELOTY SAMOLOTÓW NIEMIECKICH

nad fortyfikacjami w okolicy Cattenon aż do Thionville. Samoloty, jak sądzą, przybywały z Trewiru. Inny samolot, lecący

prawdopodobnie z Saarbrücken, PRZELECIAŁ NAD TERENEM

FORTYFIKACYJNYM WALD-WIESE, aby następnie odlecieć w kierunku Niemiec.

PARYŻ, 25 IV. (PAT). Ministerstwo lotnictwa ogłosiło na

stępujący komunikat: Wobec coraz to częstszych naruszeń przez zagraniczne statki powietrzne zakazanych stref na granicy północno-wschodniej, rząd przedsięwzięł na tych terenach wszelkie zarządzenia dla utrzymania porządku lotniczego.

Mac Donald potępia Rzeszę Niemcy zniszczyły drogę do pokoju

LONDYN, 25 IV. (PAT). Artykuł premiera Mac Donalda p. t. „Pokój, Niemcy i Stres” pojawił się w tygodniku grupy

Mac Donalda „News Letters”. Mac Donald na wstępie zaznacza, że zawsze był zdania, iż Niemcom, tak samo jak każdemu innemu narodowi, nie można nie narzucić siłą.

Jednak Niemcy zniszczyły poczucie wzajemnego zaufania w Europie. Niemcy domagają się takiej miary sił zbrojnych dla siebie, która większość państw w Europie zdaje na ich łaskę.

Niemcy były najbardziej bezpiecznym państwem w całej Europie, dopóki same nie wywołały przeciwko sobie podejrzeń i obaw. Podjęła ostatnio polityka Niemiec, zmierzająca do ekspansji wojskowej, do lot

nieta równego brytyjskiemu, do floty równej francuskiej, a wyższej od włoskiej, musi wywołać obawy i niepokój w umysłach każdego narodu.

Niemcy nie zyskały ani tego honoru, ani też sympatii, do których zmierzały. Drzwi dla honorowego porozumienia są wciąż jeszcze otwarte i nikt inny tylko same Niemcy mogą je zatrasnąć.

— Czy rząd niemiecki zechce dowiedzieć swych pokojowych zamiarów oświadczając natychmiast swoją gotowość wzięcia udziału w urzędzistwieniu postanowień Strezy? — pyta na zakończenie premier Mac Donald.

Redaktor „Błyskawicy” skazany za obrazę religii żydowskiej

KATOWICE, 25 IV. (PAT). Dziś przed sądem apelacyjnym w Katowicach odbyła się przy drzwiach zamkniętych rozprawa odwoławcza przeciwko Chowańskiemu, odpowiedzialnemu redaktorowi czasopisma „Błyskawica”, zlikwidowanego organu rozwiązanej w ubiegłym ro-

ku polskiej partii narodowo-socjalistycznej. Tematem rozprawy była sprawa skonfiskowanych artykułów, obrażających religię żydowską. Sąd wydał wyrok, zatwierdzający nałożoną w pierwszej instancji na oskarżonego karę 7 miesięcy uresztu z zawieszeniem.

Księżna, książę i margrabia na ławie oskarżonych za nabywanie nielegalnie wyrabianych papierosów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dnia 30 kwietnia w sądzie okręgowym w Warszawie toczyć się będzie bardzo dziwny proces. Na ławie oskarżonych zasiądzie właściciel sklepu tytoniowego przy ul. Krakowskie Przedmieście niejaki Pietrzyk a

obok niego księżna Marja Potocka, książę Artur Radziwiłł i margrabia Zygmunt Wielopolski. Pietrzyk jest oskarżony o wyrabianie papierosów domowych z tytoniu monopolowego, a wszyscy wymienieni arystokraci — o nabywanie nielegalnie wyrabianych papierosów

Niemcy zabili litwina na granicy litewsko-niemieckiej

LONDYN, 25. 4. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Kowna: W chwili gdy dwaj litwini bracia Karol i August Einikis przekraczali granicę litewsko-niemiecką, żołnierze niemieccy dali do nich kilka strzałów. Karol Einikis został zabity, brata jego Augusta ciężko rannego przewieziono do szpitala. Einikis przekraczał granicę rzekomo legalnie.

RYGA, 25. 4. (PAT). Z Kowna donoszą: „Litewskie ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do rządu niemieckiego notę protestacyjną z powodu zabójstwa przez niemieckich strażników granicznych obywatela litewskiego Maczelisa. Rząd litewski prosi o ukaranie winnych zabójstwa, oświadczając jednocześnie, że zastrzeżenie sobie prawo żądania odszkodowania dla rodziny Maczelisa.

Lasy płoną na Pomorzu 300 hektarów padło pastwą płomieni od niedopałka papierosa

TORUŃ, 25 IV. (PAT). Pożar lasu państwowego powstał w nadleśnictwie Dąbrowa pow. Świecie, prawdopodobnie wskutek porzucenia niedopałka papierosa. Silny wiatr oraz panująca od kilku dni susza sprzyjały rozszerzaniu się ognia. Brak osiedli ludzkich w okolicy nie

pozwolił na zorganizowanie na tychmiastowej akcji ratunkowej. Dzięki akcji straży ze Świecia i Laskowic, ogień udało się zlokalizować jeszcze w nocy. Pastwą płomieni padło około 300 ha lasu. Straty są bardzo znaczne.

600 stron opinii antysemitów w procesie o „Protokół mędrców sjonu”

BERN, 25 IV. (PAT). W sali przysięgłych w Bernie wznowiony zostanie proces w sprawie „Protokołu mędrców sjonu”. Jak wiadomo, na poprzedniej rozprawie w październiku 1934 r. oskarżeni domagali się uzupełnienia ekspertyzy, złożonej przez prof. Baumgartena i pisarza Loosli. Trybunał przychylił się do tego wniosku

i przerwał rozprawę w dn. 31 października r. ub. Wskazany przez oskarżonych rzeczoznawca płk. Ulrich Fleischhauer z Erfurtu złożył już swą opinię na 600 stronach druku. Fleischhauer jest wydawcą ukazującej się w Erfurcie w trzech językach korespondencji antysemitycznej p. n. „Service Mondiale”.

Ks. J. Radziwiłł powrócił do zdrowia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Książę Janusz Radziwiłł, który zaniemógł nagle w czasie rautu na Zamku, wczoraj powrócił już do zdrowia.

Biuro wojskowe w ministerstwie rolnictwa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie rolnictwa i reform rolnych powołano do życia nowy urząd pod nazwą „Biuro wojskowe ministerstwa rolnictwa”. Szefem biura został mianowany płk. dypl. Dżugaj. Biuro ma na celu troskę o interesy obrony państwa w zakresie gospodarki rolnej.

Ofwarcie sanatorium wojskowego w Otwocku

WARSZAWA, 25 IV. (PAT). Dziś odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie sanatorium wojskowego w Otwocku.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

W dniu 25 kwietnia 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 1711, 5820, 12720, 16908, 24168, 29540, 36625 we wszystkich dziesięciu serjach.

Kontrola kosmetyków

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo opieki społecznej zapowiada ogłoszenie w najbliższym czasie zarządzenia o kontroli nad produkcją środków kosmetycznych.

Warszawa—Kraków w 3 i pół godziny!

KRAKÓW, 25 IV. (PAT). -- Dziś przybył do Krakowa nowoprowadzony wóz motorowy, który wyjechał z Warszawy o godz. 8 rano i przybył do Krakowa o 11,25, jadąc przez Radom i Miechów. Przestrzeń tę, wynoszącą 320 km. łącznie z postojami na stacjach przebył w 3 godziny 25 minut, osiągnąjąc przeciętną szybkość 120 km. na godzinę. Maksymalna szybkość wozu wynosiła 135 km.-godz.

Wozem motorowym przyjechał do Krakowa m. in. wice-minister komunikacji inż. Bobkowski.

Pogrzeb ś. p. M. Frenkla

WARSZAWA, 25, 4. (PAT). Dziś rano Warszawa oddała ostatni hołd jednemu ze swych najulubieńszych artystów, nestorowi aktorów polskich ś. p. Mieczysławowi Frenklowi. Na pogrzebie był minister wyznań relig. i ośw. publiczne go W. Jędrzejewicz.

Nad otwartą mogiłą na cmentarzu przemówił nac. wydz. sztuki min. W. R. i O. P. Zawistowski.

Zamiast klasztoru gmach komitetu partyjnego

Donoszą z Moskwy, że za zgodą rządu sowieckiego zburzony został w Kijowie klasztor św. Michała. Na miejscu klasztoru stanie wielki gmach centralnego komitetu komunistycznej partji Ukrainy.

Ułaskawienie w Austrii więźniów politycznych

WIENIEN, 25 IV. (PAT). Prezydent austriacki Miklas skorzysta z przysługującego mu prawa ulaskawienia. Ułaskawieni mają zostać ci skazani, którzy odbyli już połowę kary i w więzieniu zachowywali się nienagannie, przyczem nie będą czynione rozróżnienia między przestępcami zwykłymi i politycznymi.

Czang-Kai-Szek chory

TOKIO, 25. 4. (PAT). Czang-Kai-Szek, kierujący operacjami przeciwko komunistom, nagłe poważnie zachorował w Kujiang. Przyczyną choroby naczelnego wodza armji nankińskiej jest rzekome przemęczenie. Z Czanking sprowadzono samolotem do Kujiang lekarzy cudzoziemców, którzy opiekują się chorym generałem.

Rząd nankiński zaprzecza wiadomościom o powodzeniach wojsk komunistycznych w prowincjach Sze-Czuan i Kwei - Czan. Wojska te są rzekomo otoczone przez armję rządową.

TOKIO, 25. 4. (PAT). Agencja Rengo podaje, że wojska czerwone w prowincji Szeszuan odniosły poważny sukces. Po krwawej walce z armją czerwoną 29-ta dywizja wojsk nankińskich przeszła na stronę czerwonych, wskutek czego położenie w tej prowincji znacznie się pogorszyło. Marszałek Czang-Kai-Szek ogłosił w stolicy prowincji tej Czoengtu stan oblężenia.

Arsenal mistrzem Anglii

LONDYN, 25. 4. (PAT). Po ośmiu statkach rozgrywkach pierwszej ligi angielskiej całkowicie wyjaśniła się sytuacja mistrzostwa Anglii. Już obecnie, aczkolwiek rozgrywki zakończone nie zostały, tytuł mistrzowski zdobył Arsenal, który uzyskał 56 pkt.

2.000 sal w pałacu króla Jerzego Ceremoniał dworu angielskiego i dworskich przyjęć

Pałac buckinghamski, który do dziś dnia zachował nazwę, pochodzącą od nazwiska rodziny oddawna wygasłej, jest centrum politycznego, parlamentarnego i światowego życia Anglii. W salonach buckinghamskiego pałacu król przyjmuje posłów zagranicznych, akredytowanych przy rządzie angielskim, chociaż jeszcze wszystkie listy akredytujące noszą adres pałacu St. James. W Buckingham - Palace król nadaje uroczyste nowe tytuły, oczekuje wizyty nowych ministrów, wydaje wielkie bankiety, a

w pałacowym parku, obejmującym 40 hektarów, co roku odbywa się Garden Party na parę tysięcy zaproszonych gości.

Pałac o 2000 sal

Właściwie Buckingham - Palace jest bardziej fragmentem wspaniałej dekoracji, mającej olśnić gości Anglii, niż rezydencją prywatną króla. Charakter prywatny mają zamki, rozrzucone po całej Anglii i Szkocji i zawsze przygotowane na przyjęcie dworu monarchy. Pałac zaś, ogrom, stanowiący własny, odrębny świat, liczy aż 2.000 pokojów i sal — poza apartamentami króla i królowej, księżąt, księcia Gloucester i tych, które są zarezerwowane dla monarchów zagranicznych na wypadek ich wizyt, znajdują się jeszcze mieszkania dostojników dworu, pomieszczenie dla służby i zgórną 70 najrozmaitszych biur.

O rozmiarach pałacu może dać pojęcie fakt, że gdy niedawno trzeba było zmienić tradycyjne czerwone chodniki, wyscielające korytarze pałacowe, musiało zamówić ich zgórną 12 kilometrów.

Ażby wyliczyć wszystkie skarby królewskiej rezydencji, wszystkie dzieła sztuki — nie starczyłoby na to gruby tom katalogu.



Krół Jerzy V na rewji wojskowej

Królewskie auta i konie

W garażach stoi kilkanaście pierwszorzędnych samochodów, ale pozatem w stajni królewskiej są pary wspaniałych rasowych koni, zawsze gotowych powieźć królewski ekwipaż. Zgodnie z tradycją śnieżno - białe siwki zaprzęga się tylko wtedy, gdy król w galowym mundurze jedzie wraz z królową na otwarcie parlamentu,

natomiast słynne jabłkowite konie wiozą parę królewską na wyścigi w Ascott.

Ażby w olbrzymiej maszyni rezydencji najpotężniejszego monarchy świata wszystko odbywało się bez zarzutu, trzeba ściślejszej dyscypliny, regularności, porządku, punktualności.

Syn zamordował rodziców Sędziego sądu najwyższego i jego żonę

NOWY JORK, 25, 4. (PAT). W miejscowości Austine w stanie Texas zostali zamordowani w tajemniczych okolicznościach sędzia sądu najwyższego stanu Texas William Pierson i jego żona. Zbrodni dokonano wczoraj wieczorem na bocznej małej uczęszczanej drodze. Wielkie wrażenie wywarło aresztowa-

nie syna sędziego, Howarda, pod zarzutem dokonania morderstwa.

Howard Pierson oświadczył, iż wciągnął swych rodziców w zasadzkę by się zemścić. Nie wyjaśnił jednak, co te słowa mają znaczyć. Howard po dokonaniu zbrodni sam ranil się w ramię.

Amerikanin Hines zwyciężył Wittman zdobył srebrny puchar

RZYM, 25. 4. (PAT). W czwartek odbył się w Rzymie finał turnieju pocieszenia, do którego, jak wiadomo, doszli Wittman (Polska) i Hopman (Australia).

Wittman w ten sposób zajął pierwsze miejsce w turnieju pocieszenia, zdobywając srebrny puchar.

W finale gry pojedynczej panów międzynarodowych mistrzostw Włoch, amerikanin Hines niespodziewanie zwyciężył Palmieri'ego (Włochy) 6:4 10:8 9:7, zajmując pierwsze miejsce w turnieju.

Czystość krwi od 1800 r. muszą wykazać wydawcy i ich małżonki

BERLIN, 25 IV. (PAT). Prezydent izby prasowej Rzeszy Amann wydał rozporządzenie wprowadzające obostrzenia do przepisów o wydawnictwach pism perjodycznych w Niemczech.

Cały szereg osób oraz instytucji pozbawiony został prawa udziału w wydawnictwach. M

in. przewidziane jest, że wydawcy muszą przedłożyć świadectwa aryjskiego pochodzenia swojego i swych małżonek, stwierdzające czystość krwi, począwszy od 1800 roku. Po stanowienia te nie dotyczą instytucji państwowych i partyjnych oraz ich pełnomocników

ści. Sam król daje pierwszy przykład.

Zegary pałacowe wskazują zawsze niemal co do sekundy tę samą godzinę,

według obserwatorjum w Greenwich. Poza tem zaś w pałacu, gdzie rządzą starodawne prawa etykiety, wprowadzono wszystkie nowoczesne urządzenia — ciche wentylatory, ściany izolujące, gumowe obręcze przy kółkach stolików, na których z kuchni przywozi się potrawy, udoskonalony system sygnalizacji, wewnętrzny telefon i td.

Ceremoniał dworski

Podczas oficjalnych przyjęć doskonałość organizacyjna występuje w całej pełni. Już z samego rana w dzień recepcji odbywa się przegląd służby, każdy otrzymuje drobiazgowo szczegółowe instrukcje. Po skończonym przyjęciu należy znów zaprowadzić należyty porządek. Przy sprzątanju znajduje się czasem rzeczy niezwykłe, raz np. natrafiono na niedojedzony kawałek keksu z tkwiącym w środku sztucznym zębem...

Nad całością skomplikowanego dworskiego rytuału czuwa lord szambelan, który odpowiada przed królem za zachowanie porządku i przestrzeganie etykiety. Obecnie stanowisko lorda - szambelana zajmuje lord Cromer, który ma przed sobą odpowiedzialne za-

same przygotowania ceremoniału uroczystego obchodu jubileuszowego króla Jerzego, jaki odbędzie się w Anglii w przyszłym roku.

Praca mistrza ceremoniału

Żeby przekonać się, że nie jest to zadanie łatwe, wystarczy zbliżyć się np. takim kłopotem lorda Cromera.

Zwyczaj wymaga, ażeby monarchów witać salwą armatnią. Z pośród 120 księząt hinduskich, mających przybyć na uroczystości jubileuszowe, tylko stu ośmiu ma prawo do 21 strzałów armatnich,

na należnych suwerennemu monarcharsze. Kiedy zagraniczny książę przyjeżdża do portu wojennej floty angielskiej, do Portsmouth, ażeby zwiedzić jakiś krążownik, należy wcześniej podać liczbę strzałów, jakimi okręt ma powitać gościa. Można sobie wyobrazić, jaką skomplikowaną tabelkę salw artyleryjskich musi ułożyć lord - szambelan,

ażeby nie obrazić nieczyjej godności i nie uchybić przyjętym zwyczajom.

Gdy królowa przyjmuje

Przygotowaniami do wielkich uroczystości, a szczególnie do przyjęcia, które w Londynie otwiera sezon towarzyski, często interesuje się królowa Mary i osobiście ich dogląda. Jak wiadomo, młoda panna z angielskich wyższych sfer wchodzi w życie towarzyskie dopiero z chwilą przedstawienia jej parze królewskiej.

Toteż o zaszczyt złożenia trzech dworskich uśmiechów przed królową Mary na dorocznym dworskim przyjęciu gorąco ubiegają się wszystkie młode damy. Oczywiście przedstawienie królowej w roku jubileuszu króla będzie szczególnie pamiętne.

W ubiegłym roku królowa była niezadowolona. młode damy nie zachowały skrupulatnie wszystkich przepisów dworskiego stroju, wprowadzono inowacje w długości trenu sukien, wielkości dekoltu, w odcieniu koloru rękawiczek, które nie znalazły uznania w oczach królowej... Królowa wezwała lorda - szambelana i ostrzegła przed samowolnymi zmianami w stroju od wieków ustalonym na dworze angielskim. Obecnie w biurze lorda Cromera wystawiono model sukni, obowiązujący panie, mające być przedstawione królowej Mary.

Balon polski w Niemczech osiadł wraz z dwoma oficerami

SZCZECIN, 25 IV. (PAT). — Dziś rano osiadł bez wypadku w Gross Tychow, powiatu Belgard (około 90 km. na zachód od Chojnic) balon polski z por. Jerzym Kowalskim i por. Stanisławem Cieplińskim z Jabłonny. Po załatwieniu formalności balon zostanie załadowa-

ny i odjedzie wraz z załogą do Warszawy. Lotnikami zaopiekował się konsul polski w Szczecinie. Władze niemieckie okazały lotnikom pomoc.

Wiedeńscy pobici w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 25 IV. (PAT). W Sosnowcu bawiła drużyna piłkarska wiedeńskiego Renweger Sportklub, która rozegrała mecz z miejscową Unją, przegrywając niespodziewanie 1:4.

Morze i kolonie to potęga Polski

Nowy program nauki w IV klasie gimnazjum i szkołach powszechnych

W związku z dalszym etapem realizacji ustawy o ustroju szkolnictwa, wprowadzony będzie w nadchodzącym roku szkolnym 1936-37 nowy program nauki do czwartej klasy gimnazjum oraz do pewnych szkół powszechnych pierwszego i drugiego stopnia.

W związku z tem, podręczniki, zastosowane do nowego programu klasy czwartej należy zgłosić do min. oświaty do dnia 1 września rb. W tym samym terminie należy zgłosić podręczniki języka obcego nowożytnego dla trzeciej klasy gimnazjum.

W klasie czwartej w roku szkolnym 1936-37 obowiązywać będą jeszcze dawne podręczniki języków obcych nowożytnych. Rękopisy tych podręczników winny być nadesłane z zachowaniem obowiązujących przepisów do dnia 1 grudnia br. Podręczniki dla odpowiednich klas publicznych szkół powszechnych pierwszego i drugiego stopnia należy zgłosić do dnia 1 października

rb. nadesłać do aprobaty do dnia 1 lutego 1936 r.

Ponadto w roku szkolnym 1937-8 rozpocznie się nowy pięcioletni turnus podręczników dla pierwszej, drugiej i piątej klasy szkoły powszechnej oraz pierwszej klasy gimnazjum (łącznie z podręcznikami języków obcych dla tej klasy).

Promienie słońca

w wykwintnym kremie „Ultrasol” naswiecłonym promieniami ultrafioletkowymi. Wskazany jako krem sportowy dla każdej pory roku oraz wybitnie ochronny przed zmianami atmosferycznymi. Przy swej wysokiej jakości niezwykle tani.

Syn Vanderbildta opowiada

Chłopiec, klepany po plecach przez wszystkie koronowane głowy świata

Świetność i upadek amerykańskiego księcia dolarowego

New York, w kwietniu.
„Neil był nieszczęśliwy, chętnie wypiłby szklanek mleka, ale nie wolno było mu o nią prosić”.

Zdanie to zamieszczone jest w „artykule wstępnym” małego pisemka, które dzieci Vanderbildta sprzedają po trzy pensy marynarzom i sternikom jachtu prywatnego J. C. M. Wilhelma II „Hohenzollern”.

Cornelius Vanderbilt liczył wówczas 8 lat. Było to na długo przed wojną światową. Całość odnośnego ustępu brzmi:

„Cesarz kraje indyka zczętniej od naszego kucharza w Newport. Ponieważ ma skarłowaciałą prawicę, rozkłada płaską lewą ręką i używa komicznego instrumentu. Bierze najpierw sobie sporą porcję, a z chwilą gdy zje, służący zabiera wszystkim talerze; byliśmy więc wszyscy straszliwie głodni, a Neil płakał, bo nie wolno mu było prosić o szklanek mleka”.

Cornelius Vanderbilt, syn bogatego generała Corneliusa, uciekł z jachtu rodziców, a teraz opublikował w książce p. t. „Dowidzenia Fifth Avenue” — dzieje marnotrawnego syna: historię życia księcia dolarowego w „najdemokratyczniejszym kraju świata”. Opisuje życie chłopca, który w lecie zagłada do szkoły w Carskiem Siole, a rok później bawi w San Sebastian, innym znowu razem w Kilonji, zależnie od tego, z kim z pośród głów koronowanych odbywają właśnie Vanderbildtowie wycieczkę żaglową. Jest to życie chłopca, który w 15-ym roku życia otrzymuje 15 centów tygodniowo na osobiste wydatki, a w 17-ym może poraz pierwszy wyjść bez opieki kamerdynera na ulicę.

„Czy b. poseł musi siedzieć po prawej ręce gospodyni domu, a b. gubernator po jej lewicy, czy też naodwrot?” — „Zostać milionerem nie jest trudno, utrzymać bogactwo jest natomiast sztuką”. — Oto okrucy mądrości, które mały Neil podchwytuje już jako 10-letni chłopak, klepany po plecach przez wszystkie koronowane głowy świata. Mając 13 lat wierzę święcie, że wszyscy ludzie posiadają wille na Fifth Avenue posiadłość wiejską i jacht w Newport. Dopiero koleczy szkolni pouczają go, że nazwisko Vanderbildt może w Ameryce sprawić cuda: gdy klasa jego, w powrotnej drodze do domu, prosi o kupienie cukierków, a on strapiiony oświadcza, że nie ma już pieniędzy, wykrzykują wszyscy naraz: „Poco ci pieni-

dze? Powiesz cukiernikowi kim jesteś, a zobaczysz, że otrzymasz więcej aniżeli chcemy”. Eksperyment udaje się. W 5 minut później cała klasa nabywa w niedalekim sklepie w tenże sam prosty sposób nowiusieńkie... rowery.

Ciężar nazwiska ugniata go jeszcze mocniej, gdy Cornelius — po pierwszej ucieczce z domu rodzicielskiego — chce z ochotnikami iść na front wojen-

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.05 Koncert.
- 13.00 Fragmenty z op. „Halka” Moniuszki.
- 14.00 „Wesołe południe”. (płyty)
- 15.45 Muzyka lekka.
- 16.30 „Listy od dzieci”.
- 16.45 Yehudi Menuhin — skrzypce (płyty).
- 17.00 „Dyskutujemy na temat szkoły pracy” — odczyt.
- 17.15 Recital fortepianowy Leopolda Muenzera.
- 17.40 Audycja dla chorych.
- 18.10 Fragment słuchowiskowy z komedji Michała Bałuckiego p. t. „Dom otwarty”.
- 18.45 Arje i pieśni w wykonaniu Carusa (płyty)
- 19.15 Dvorzak: „Karnawał” — uwertura (płyty)
- 19.35 Piosenki w wykonaniu Mieczysława Fogga.
- 19.50 Feljeton aktualny.
- 20.05 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symfoniczny z filharmoniji. W programie muzyka włoska.
- 22.30 Recytacje poezji Marijana Piechala.
- 22.45 Reportaż z kliniki dermatologicznej.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- Berlin (356)
- 23.00 Symfonia D-dur Haydna, Koncert skrzypcowy Amell Fassbaendera i Uwertura „Wolny Strzelec” Webera.
- Wrocław (316)
- 21.00 Kwintet fortepianowy Camilla Regera.
- Królewiec (291)
- 21.00 Symfonia G-dur i Koncert wiolonczelowy H-moll Dvorzaka.
- Lipsk (382)
- 21.00 Symfonia C-moll Brucknera.
- Bruksela (322)
- 20.00 Tria fortepianowe: Mozarta nr. 4 i Beethovena op. 70 nr. 1.
- Strassburg (349)
- 20.30 Sonata wiolonczelowa Marcella, Kwartet smyczkowy Rabauda i Sonata skrzypcowa Erba.
- Rzym (420)
- 20.45 Menuet i Gigue Gretry Mottla i Koncert skrzypcowy Bacha.
- 22.00 Koncert skrzypcowy Czajkowskiego.
- Bero - Muenster (540)
- 21.30 Koncerty na obój Marcella i Haendla, Kwartet z obojem Mozarta.
- Budapeszt (550)
- 19.30 Opera Verdiego „Traviata”.

ny do Francji. Koleczy wyśmieją go i kpią z jego przygotowań, twierdząc, że żaden oficer nie weźmie na się odpowiedzialności wysłania Vanderbildta do okopów. Ucieka się więc do podstępu. W przebraniu udaje się do Francji i zostaje szoferem marszałka polnego Haiga. Ten mówi mu na pożegnanie: „Jeśli będzie pan kiedyś czego potrzebował, proszę śmiało przyjść do mnie”.

Cornelius Vanderbilt junior wraca po wojnie zupełnie zmieniony. Nietylko jacht „Gwiazda Północna” zniknęła i została przehandlowana po wojnie do rąk lewantyńskiej bandy grafczy, cała Fifth Avenue wyszła z zawiasów. Założenie dziennika klóci młodego Vanderbildta z rodziną, bankrutwo pozabia go dziedzictwa, babka pozostawia mu w spuściźnie fotografie familijną. Biedny, jak inni amerykanie, zostaje jednym z tysięcy reporterów koncertu Hearsia. Ale on widzi i przeżywa więcej aniżeli inni: Mussolini np. zaprasza go na przejażdżkę samochodową po Italji. Ex-kajzer, który w swoim czasie ratuje go na „Gwieździe Północnej” od upadku z rufy, opowiada mu w Doorn: „Szkoda, że nie pozwolił pan wtedy utopić się. Nie byłby mi pan teraz przeszkodzą”.

Vanderbildt zna gruntownie społeczeństwo amerykańskie i jego snobizm, widzi przepaść pomiędzy potentatami Fifth Avenue a nowobogackimi z Park Avenue, którzy nabyli swo-

je perły i jachty dopiero w chwili gdy padł strzał w Sarajewie. „Conajmniej dwa pokolenia muszą przeminąć, by odebrać bogactwu odór świń, a conajmniej trzy, by zmyć ostatnie ślady oliwy”.

Umie coś opowiedzieć o historii i panice, jaka zapanowała po słynnym krachu na Wallstreet, o którym Europa ma tylko słabe wyobrażenia. Młode dziewczęta miast o balach, mówią o płytach stalowych i o pancernych witrynach sklepów. Śmietanka towarzyska wyrzeka się swych łóż w Metropolitan Opera, by przezimować w Newport, wprawdzie bez grosza przy duszy, ale w towarzystwie baterji butelek. Przy wybrzeżu stoją pod parą jachtów luksusowe, gotowe w każdej chwili do zabrania na pokład bojaźliwych bogaczy, a każdy miliard z Fifth Avenue zamyka się w małym hoteliku, w obawie przed napadem bandytów.

Vanderbildt naliczył podczas tury automobilowej Chicago - Toledo (180 km.) 483 włóczęgów, przeszło 20 osób poniżej lat 20-tu z krwią nabiegłymi oczyma, w podartem ubraniu, z rozwierzonymi czuprykami, którzy żebrali i grozili. Młodzi ludzie, wyrzuceni ze swych mieszkań, zgięci pod ciężarem długów uciekają z beznadziejnego przedmieścia do centrum miasta, nie wiedząc, że jest ono jeszcze smutniejsze.

Obraz nędzy amerykańskiej wstrząsnął do głębi młodym Vanderbildtem i od tej chwili zabiera się do polityki, stając się gorącym zwolennikiem prez. Roosevelta. Młody Vanderbildt chce naprawić zło, które uważa za grzech swych przodków; jeden z nich przyparty kiedyś przezeń do muru dał wówczas klasyczną odpowiedź: „Idź pan do diabła, gwizdź na naród i na opinie publiczną”.

G. E. r.

Największy sukces

Kina Palace

Czarująca, melodyjna, wesola komedia

prod. wiedeńskiej

— w języku niemieckim. —

Muzyka ROBERTA STOLZA

Reż. GEZA v. BOLVARY

NIE CHCE WIEDZIEĆ KIM JESTEŚ!...

Rewelacyjna obsada:

Liana Haid Gustaw Fröhlich Szöke Szakall

Film, który zachwyił całą Łódź!

WSZYSCY bez wyjątku chcąc się uśmieć i zabawić, spieszą do

Kina „PALACE”

Dziś początek o g. 4-ej pp.

Bilety bezpłatne i nigowe nieważne

Morze i kolonje to poćęga Polski

TRANSPORTY DO PALESTYNY

NAJSZYBCIEJ, GDYŻ BEZPOŚREDNIO ZAŁATWIA PRZEDBORSKI, KOLNER i S-ka, Łódź, Sienkiewicza 6, telef. 247-75

Udzielamy bezpłatnie wszelkich informacji.

Do wynajęcia lokal na

BIURO lub SKLEP

— w — **ROTELU BRISTOL**
gmachu
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście 42.
Ogólna powierzchnia 135 mtr.
kw. (parter, podziemie i 1 piętro)

MARTA EGGERTH

— i —

HANS JARAY

Oto rewelacyjna obsada filmu

O MIŁOŚCI HRABIANKI ESTERHAZY

do Franciszka SCHUBERTA

p. l. Niedokończona symfonia

Wkrótce w kinie „EUROPA”

Wiadomości bieżące

Konfiskata „Głosu Porannego“

Lódzkie starostwo grodzkie skonfiskowało wczorajszy numer „Głosu Porannego“ za artykuł pod tytułem „List otwarty do żony Goeringa“, pióra znanego pisarza niemieckiego, Klaus Manna.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Dziś, w piątek, dnia 26 bm. do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisję przeglądu nr. 1 (ulica Wigury, dojazd od ulicy Kilińskiego) należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter S, do końca S za wyjątkiem So, jutro, w sobotę, dnia 27 bm. należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli o nazwiskach na litery So, Wa, d6 We wyłącznie.

Pojazdy muszą być dostarczone na komisję o godzinie 8 rano.

OBCHÓD 1 MAJA

W związku z obchodem święta robotniczego dn. 1 maja, związek robotników przemysłu dzianego organizuje w dniu 28 bm. w niedzielę we własnym lokalu przy ul. Dowborczyków 28 ogólne zebranie członków, na którym omówione zostaną sprawy związane z obchodem.

Na zebraniu obecny będzie przedstawiciel związków klasowych.

Zimowe czapki nosić będzie stale policja

Komenda policji państwowej w Łodzi otrzymała w dniu wczorajszym zarządzenie komendy głównej w sprawie zniesienia letnich czapek w policji. Funkcjonariusze, jak wiadomo, w okresie letnim nosili czapki z górną połową koloru białego. Obecnie policjanci nosić będą czapki jednolite, koloru granatowego, przez cały rok.

Proces adw. Kowalski contra dr. Krausz

Sąd umorzył sprawę, nie dopatrując się cech obrazy ani zniesławienia

Pamiętny incydent podczas posiedzenia rady miejskiej między sjonistą dr. G. Krauszem a liderem endeków łódzkich adw. Kowalskim znalazł wreszcie swój epilog na wczorajszej rozprawie w sądzie grodzkim w Łodzi.

Jak sobie nasi Czytelnicy przypominają, na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 21 marca adw. Kowalski wygłosił jeźdźca ze swych zięjących niemiłością rasową mów, w której wezwał swych zwolenników z obozu narodowego do odseparowania się od żydów i wszystkich, co żydowskie.

W replice dr. G. Krausz w sposób dowcipny zauważył, że sam adw. Kowalski ma z żydami wiele wspólnego i bynajmniej nie separuje się od nich. Na udowodnienie swych słów, radny dr. Krausz wskazał, że adw. Kowalski — wódz łódzkich endeków — współpracuje stale z pewnym adwokatem żydem, że broni w sądzie fabrykantów - żydów, oskarżonych przez robotników, że wreszcie broni spraw przed sądem rabinackim.

Reasumując te fakty, dr. Krausz stwierdził rażąco niekonsekwencję w propagowanej polityce i w czynach adwokata Kowalskiego. Skoro bowiem propaguje się ideę całkowitej izolacji od żydów — to zdaniem dr. Krausza — nie powinien adw. Kowalski czerpać zysków od klientów - żydów.

W końcu swego przemówienia radny dr. Krausz rzucił pod adresem adw. Kowalskiego pytanie, czy wyznaje on zasadę: „Pecunia non olet“...

Adw. Kowalski, czując się dotkniętym, wytoczył dr. Krauszowi sprawę sądową o obrazę i zniesławienie, a więc przestępstwa przewidziane w art. 255 k. k.

W tydzień po pamiętnym posiedzeniu odbyła się w sądzie grodzkim, wobec sędziego Pawłowskiego rozprawa t. zw. po godzeniowa. Adw. Kowalski nie stawiał się na rozprawę, a reprezentował go w sądzie adw. Sz wajdler, jego obrońca z procesu łódzkich endeków.

Na rozprawie dr. Krausz wyjaśnił, że miał zamiar w swo-

jem przemówieniu wyjaśnić wspomnianą już niekonsekwencję między głoszonymi przez adw. Kowalskiego hasłami, a jego własnym postępowaniem w stosunku do żydów, nie miał natomiast intencji obrażenia go.

Obrońca radn. Krausza, adw. Strauch, omawiając prawą stronę zatargu, skonstatował, że o zniesławieniu ani o obrażeniu nie może być mowy, bowiem konstytucja polska wyraźnie mówi, że prawo nie zna różnicy między wyznaniem oraz narodowościami i nie można poczytywać za obrażenie faktu, iż broniono się przed sądem żyda. Takie pojęcie o obrażeniu mogło, zdaniem adw. Straucha — powstać jedynie w spaczonym sposobie patrzenia na sprawę honoru.

Rozprawa pierwsza, jak wiadomo, została odroczone, przy czym strony podały dodatkowe świadków.

W dniu wczorajszym odbyła się na sali nr. 3 właściwa rozprawa. Adw. Kowalski znów nie stawiał się na rozprawę i s



Znany łódzkiej publiczności Franciszek BRODNIEWICZ ukaże się wraz z NORA NEY, MARJĄ BOGDA i JUNOSZĄ STĘPOWSKIM w filmie polskim p. t.

Córka generała Pankratowa

w następnym programie

„CASINA“

ZJAZD LUBLINIĄKÓW

W dniach 3 i 4 maja rb. odbędzie się w Lublinie wielki zjazd lubliniaków, którzy w okresie od 1902 r. do wybuchu wojny uczęszczali do szkół lubelskich i brali udział w ruchu młodzieży, mającym na celu walkę o szkołę polską. W zjeździe mogą uczestniczyć zarówno wychowankowie gimnazjów męskich, jak i żeńskich oraz ich rodziny.

Program zjazdu przewiduje: na bożeństwo w kościele szkolnym, uroczyste posiedzenie z referatami, wspólną fotografię, złożenie wieńców na grobach zmarłych profesorów i kolegów, zwiedzenie nowych dzielnic miasta, zebrania towarzyskie i nadanie szkole powszechnej na Bronowicach „imienia uczestników walki o szkołę polską“, oraz ufundowanie przy tej szkole wczesnej biblioteki.

Składka na koszty organizacyjne wynosi 3 zł., a wraz z kolacją i obiadem koleżeńskim 10 zł. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacjach udziela p. Stefan Kłopotowski, (Lublin, Magister).

Rosiński rozpatrywał ją bez jego udziału. Świadkowie radnego dr. Krausza nie stawili się również, ze względu na święta żydowskie.

Rozprawa trwała bardzo krótko. Sąd nie przesłuchiwał ani stron, ani świadków i od razu przystąpił do odczytywania sentencji wyroku.

Sąd nie dopatrywał się cech przestępstwa obrazy czy zniesławienia w twierdzeniu, że adw. Kowalski miał współnika żyda, czy że stawał przed sądem rabinackim. Odwrotnie zgodnie z obowiązującą konstytucją, obowiązkiem adwokata jest bronić każdego obywatela bez względu na jego wyznanie, narodowość i rasę. Wychodząc z tych założeń, sąd umarza sprawę i zamyka postępowanie.

Wyrok uczynił wielkie wrażenie na sali, wypełnionej po brzegi publicznością. Szczególnie szeroko był on komentowany wśród licznie zebranych zwolenników adw. Kowalskiego, którzy stawili się na rozprawę w charakterze świadków. Widzieliśmy pośród nich znanych szerokiemu ogółowi ze sprawozdań z rady miejskiej czołowych przedstawicieli obozu narodowego, a więc radnych Podgórnego, Grzegorzaka, Kożuchowskiego, Stolaraka, Kapczyńskiego i innych. Również w kołach prawniczych wyrok wywołał duże wrażenie.

Nieomal bezpośrednio po odczytaniu wyroku, zwróciliśmy się do dr. Krausza z prośbą o kilka wyjaśnień. Przedewszystkiem chodziło nam o to, czy dr. Krausz na żądanie sądu mógłby przeprowadzić dowód prawdy.

— Oczywiście! Mógłbym — mówi dr. Krausz. — Mam dowody, że adw. Kowalski stale współpracował z pewnym adwokatem - żydem, że wzajemnie oddawali sobie sprawy i t. p. Czy była to spółka, w handlowym znaczeniu, nie wiem, ale fakt, iż taka współpraca istniała... Pozatem adw. Kowalski stawał w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Łodzi, jako obrońca religijnej, ortodoksyjnej szkoły „Bajs - Jakow“ przeciwko pewnej nau-

czycielce, która została pozwana w tej sprawie przedstawić?

— No, choćby to — mówi dr. Krausz, — że adw. Kowalski, w Tuszynie, gdzie dłuższy czas przebywał, miał prawie wyłącznie klientów żydów. To chyba wystarczy dla moich celów udowodnienia niekonsekwencji głoszonych przez hasła z jego własnymi czy nami.

Przyjaciele naszej S A L I LUBKOWEJ z powodu śmierci męża Jej

B. P.

Mieczysława Lubki

składają wyrazy głębokiego współczucia

Bartkowsky

WYCIECZKI I ULGOWE PRZEJAZDY „ORBISU“

Od dnia dzisiejszego ważne są karty uczestnictwa na ulgowe przejazdy do Poznania na odbywające się tam targi. Cena karty uczestnictwa, upoważniającej do bezpłatnego wejścia na targi i ulgowy pobyt w Poznaniu 2 zł.

Tanie sezony wiosenne w uzdrowiskach polskich w Ciechocinku, Druskienikach, Jastrzębiu Zdroju, Iwoniczu, Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Truskawcu i Żegiestowie. Zapisy wyłącznie w P. B. „Orbis“. Wycieczka majowa do Kopenhagi S-S. „Pułaski“ 9 — 13 maja od zł. 80. — Wycieczka na targi do Budapesztu, powrót przez Wiedeń 10 — 17 maja. Wycieczka wypoczynkowa nad Adriatyk 7 — 30 maja od zł. 595. z całkowitem utrzymaniem i hotelami. Co dwa tygodnie najtańsze gruppowe przejazdy do Palestyny. Zapisy na wycieczki morskie i lądowe: Biuro „Orbis“ (Piotrkowska 18) otwarte w godz. 9 — 21-ej. Informacje telefoniczne nr. nr. 249-33, 249-40.

Teatr „ROZMAITOŚCI“

Cegielniana 27, tel. 112-25

Gościnne występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich

SEDI SZENGOLD I SEM AURBACH

Dziś, w piątek o godz. 9.30 wiecz.

po cenach popularnych wspaniały melodramat ze śpiewami i tańcami p. t.

Kobieta, która milczy

Nowy rocznik do szeregów



Rekruci francuscy wstępują do szeregu polskiego.

Seniority hiszpańskie



podczas kursu jubileuszowego z dnia 5 rocznicy ogłoszenia republiki

Zgromadzenie lokatorskie

Z dniem 1 lipca 1935 r. wchodzi w życie nowe przepisy, obowiązujące lokatorów na ziemiach polskich. W celu dokładnego zaznajęcia szerokości rzesz z owymi przepisami oraz dla poparcia akcji o ustawowe obniżenie komornego, całkowite wstrzymanie eksmisji, Związek lokatorów i sublokatorów woj. łódzkiego zwołuje wiec w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1935 r. o godz. 10 rano w filharmonji (Narutowicza 20).

Na wiecu działacze lokatorscy — radni złożą sprawozdanie z ustosunkowania się rady miejskiej w Łodzi do postulatów lokatorskich.

Referaty wygłoszą pp. radny Urbach, Leo Malinowski, adw. dr. A. Thon i Edmund Chodżyński.

Bilety w cenie 20 gr. do nabycia

Feljton

W restauracji

Pewien jegomość siadł przy stole z rozkosznym poczuciem wielkiego apetytu. Była w tem zdrowa żądza gryzienia soczystego smażonego mięsa. Oblizał się i postanowił: „Befszytk”. Zawołał kelnera.

— Proszę pana, chciałbym dostać befszytk.

— Służę panu...

— Niech pan czeka. Powie pan kucharzowi, żeby wykrajał kawalek świeżej, czerwonej polędwicy... tak na dwa palce grubości...

— Wiadomo, naturalnie...

— Zaraz! Niech pan słucha... Jak wykraja, niech ubije... na płasko... i nożem niech podźga... cytrynkę pokroi i pieprzem posypie... dopiero potem smażyć...

— Słucham, już się robi...

— Niechże się pan tak nie spieszy! Dużo masła na patelnię... żeby się zarumieniło... razem z drobno posiekaną cebulką... Kiedy zacznie syczeć i pryskać — rzucić mięso i dźgać, dźgać, żeby całe masłem przeszło... Do tego kartofelki...

— Tak jest... Wiem, proszę pana...

— Nic pan nie wie! Kartofelki w drobne płatki i razem z befszytkiem smażyć... A najważniejsza rzecz: uważać, żeby nie przesmażyć. Troch krwi musi polędwiczka puścić i razem z gorącym tłuszczem kipieć...

— Według życzenia... już idę...

— To nie wszystko. Kiedy kartofelki będą brumtatne a befszytk jasno brązowy, wszystko razem z patelni na gorący talerz, wysmarowawszy przedtem maselkiem. A na befszytceczek dużo tartego chrzanu. Zrozumiał pan?

— Tak jest, proszę pana.

Kelner idzie do kuchni i woła krótko:

— Befszytk rrraz!

X.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś „Morfium”.

W sobotę o 4 „Cyd”.

W sobotę wieczorem premiera komedji amerykańskiej „Kibic”.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 po raz ostatni komedja p. t. „Powrót do grzechu”.

OSTATNIE DNI SZOPKI

Szopka pt „Coctail bridżowy” w klubie towarzyskim Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121) grana będzie jeszcze tylko dwa dni, tj. dzisiaj i jutro o godz. 10 wiecz. Entuzjastyczne przyjęcie, jakie wesołe to widowisko zyskało w ostatnich tygodniach, upoważnia do przypuszczenia, że ostatnie dwa przedstawienia odbędą się przy wypełnionej po brzegi widowni.

ODCZYT NA WYSTAWIE

J. ADLERA

Na otwartej przed dwoma dniami retrospektywnej wystawie obrazów słynnego malarza duesseldorskiego J. Adlera, łódzianina, wygłoszone zostaną w sobotę i w niedzielę o godzinie 6 wieczorem dwie interesujące prelekcje o nowej sztuce. Jako prelegent wystąpi sam artysta p. Adler.

w biurze związku, ul. Piotrkowska 107 prawa oficyna parter, codziennie od 10 rano do 1 pop. i od 5 do 7 wiecz., w sobotę od 10 rano do 3 pop.



Przy każdej pogodzie.

BŁONY FOTOGRAFICZNE **Pernox** ZEISS IKON

Podrożenie polis asekuracyjnych nie jest spowodowane wzrostem kradzieży, lecz wygórowanymi apetytami towarzystw

W Łodzi grasowała banda złodziei przy udziale agentów ubezpieczeniowych

Nasz wczorajszy artykuł przeciwko podwyższeniu opłat za polisy ubezpieczeniowe od kradzieży z włamaniami został bardzo życzliwie przyjęty przez szeroki ogół Czytelników, wyrazem czego są liczne prośby o kontynuowanie akcji o przywrócenie starych, fańszych stawek.

Olbrzymia większość naszych Czytelników podziela na sze zdanie, że podwyższone opłaty ubezpieczeniowe uniemożliwiają zabezpieczenie mieszkań w okresie szczególnie niebezpiecznym: urlopów i wyjazdów letnich, kiedy mieszkania pozostają zwykłe przez dłuższy czas bez opieki.

Motywy, jakie podają zrzeszone towarzystwa ubezpieczeń od kradzieży, a mianowicie wielkie ryzyko przyjęcia ubezpieczenia w Łodzi wobec plagi kradzieży mieszkaniowych, nie trafiają jakoś do przekonania.

Postanowiliśmy przeto dokładnie zbadać tę sprawę, przejrzeć statystyki i możliwie ściśle przedstawić faktyczny stan rzeczy. I rzeczywiście, doszliśmy do pewnych wniosków, o których będzie niżej mowa, a które

niezupełnie pokrywają się z motywami podwyżki, podanymi przez towarzystwa ubezpieczeń.

Nie ulega wątpliwości, że w Łodzi, jak zresztą w innych miastach polskich, pla-

ga kradzieży istnieje. Czy jednak ilość kradzieży wzrosła się o tyle, że towarzystwa ubezpieczeń ponoszą zbyt wielkie ryzyka?

Zbadaliśmy statystykę kradzieży mieszkaniowych. I cóż się okazało? Kradzieży jest dużo, ale nie więcej, niż było ich w ubiegłym roku, czy dwa lata temu.

A więc nie ta okoliczność może motywować podwyżkę polis asekuracyjnych. A więc co?

Jest rzeczą bezsporną, że towarzystwa ubezpieczeń wypłaciły w ostatnim czasie w Łodzi duże sumy za ubezpieczenia. A więc jest nie więcej, niż corok kradzieży, a znacznie większe wypłaty za polisy. Dlaczego?

Odpowiedź na to pytanie znaleźliśmy nie gdzie indziej jak u władz bezpieczeństwa. Poinformowano nas, że ilość nadużyć ubezpieczeniowych i afer.

na tem tle wzrosła się ostatnio w sposób kolosalny.

Jak dokonywane były oszustwa ubezpieczeniowe?

W trojaki sposób. Albo właściciel mieszkania ubezpieczał na wysokie sumy przedmioty, których nigdy nie posiadał, albo po kradzieży wykazywał w stratach sumy znacznie wyższe od istotnej wartości i po dawał objekty nicistniejące, albo wreszcie

porozowano kradzieże dla uzyskania premji asekuracyjnej.

Pierwsze dwa oszustwa dokonywane były zwykle przy współudziale nieuczciwych agentów ubezpieczeniowych. Agent robił ubezpieczenie, podawał w wykazie jakieś fikcyjne futra czy kosztowności, brał następnie prowizję od towarzystwa ubezpieczeń, a po pewnym czasie wpływało zameldowanie o kradzieży. Znikło szereg (nieistniejących...) cennych przedmiotów, towarzystwo wypłacało premję, nieuczciwy klient dzielił się nią z nieuczciwym agentem i koniec, o ile policja sprawy nie wykryła.

Proceder ten uprawiany jest w Łodzi na dużą skalę. Specjalistami są przybysze z zagranicy, którzy za teren działania obrali sobie Warszawę, Łódź i Lwów. Policja łódzka wylapała już kilku takich specjalistów, reszta grasuje jeszcze. Za określonym wynagrodzeniem, w zależności od wysokości obiektu, ludzie ci

potrafią zręcznie przeprowadzić każdą aferę ubezpieczeniową.

Był taki okres w Łodzi, przed aresztowaniami, że istniało nawet towarzystwo do „robienia premji asekuracyjnej”. Na czele tego towarzystwa stali owi specjaliści z Niemiec, ze znanej w Berlinie Taschen-

gasse — dzielnicy oszustów i aferzystów.

Ci sami ludzie, ale już w kontakcie z zawodowymi złodziejami miejscowymi, „organi zowali” fikcyjne kradzieże.

Istniała taksa, za którą można było zrobić kradzież z włamaniem, z podkopem, przekopem, rozpruciem kasy i t. p.

Złodzieje brali się chętnie do tej pracy, bowiem nie groziła ona niczem, a przynosiła niekiedy bardzo poważne zyski.

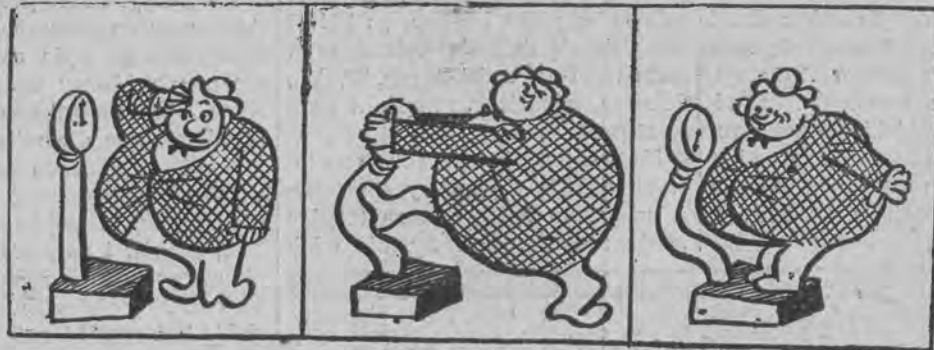
Władze wpadły na trop tej pomyslowej organizacji przypadkiem raczej. Spostrzeżono bowiem, że gros kradzieży obejmuje mieszkania ubezpieczone i to przeważnie na duże sumy. Przy bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że fingowanie kradzieży ma na celu nie tylko uzyskanie premji, ale również... podatek dochodowy.

Było kilka aresztowań, sprawy są w toku i narazie akcja „ubezpieczeniowców” — jak są oni popularnie w sferach przestępczych nazywani — ustała.

W międzyczasie jednak towarzystwa ubezpieczeń wypłaciły znaczne sumy i stąd kolportowane przez nie wiadomości o szalonym wzroście kradzieży mieszkaniowych.

Niewątpliwie, gdy towarzystwa ubezpieczeń zechcą bliżej zainteresować się tą sprawą, mniej pochopnie będą przyjmować agentów i zechcą ściślej współpracować z policją —

ilość afer ubezpieczeniowych zmaleje do minimum, zmniejszą się tem samem sumy wypłat za polisy i nie będzie powodu do podwyższania i tak już zawysokich stawek asekuracyjnych. Szczególnie, po wtwarzamy, na terenie Łodzi, miasta, które wnosi tak wielkie sumy za polisy ogniowe szych fabryk i przedsiębiorstw.



Pan Brzuchacki chce się zważyć.

DYMSZA BOGDA KRUKOWSKI

3 ASY KOMEDJI POLSKIEJ

w najnowszym arcywesołym polskim filmie p. t.

A. B. C. MIŁOŚCI

Ostatnie dni!

w KINIE **EUROPA**

Pocz. 4, 6, 8, 10 Narutowicza 20

TYLKO JEDEN DZIEŃ
DZIELI NAS OD PREMIERY FILMU

„Serce Indjanki”

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Sylvia Sydney
Gene Raymond

JUŻ OD JUTRA W GRAND-KINIE

Nowy podział miasta na pocztowe okręgi doręczeń korespondencji

Na listach powinno się wskazywać dzielnicę, w której adresat mieszka

Celem usprawnienia działalności poczty i możliwie jaknajszyszego doręczenia przesyłek, dyrekcja poczty w Łodzi po przeprowadzeniu wszechstronnych badań, ustaliła nowy podział Łodzi na okręgi doręczeń.

Zgodnie z powyższym postanowieniem Łódź podzielona została już na pięć okręgów doręczeń, a mianowicie: Łódź 1 — śródmieście, Łódź 3 — zachód, Łódź 6 — wschód, Łódź 7 — południe i Łódź 9 — północ.

ŁÓDŹ 1 — ŚRÓDMIEŚCIE

Okręg Łódź 1 — śródmieście obejmuje całą część śródmieścia Łodzi, tj. od strony zachodniej począwszy od toru kolejowego Łódź — Kaliska od ul. Towarowej do Zimnej nad Łódką. Od strony północnej graniczy z Łódką, ul. Drewnowska, z tem, że ul. Drewnowska wraz z ulicami łączącymi nad Łódką wejdzie do okręgu Łódź 9 — północ. Dalej na północ graniczy z ul. Kościelną Brzezińską, Chłodną, Źródłową, Sporną, cmentarzami na Dolach do granic miasta.

Od strony wschodniej granicę okręgu 1 — śródmieście stanowią po czynając od ul. Pomorskiej przez Konstytucyjną do toru Łódź — Fabryczna, prawą stronę toru kolejowego do Zagajnikowej, Zagajnikowa po prawej stronie toru do ul. Golebiej, od Przedzalanianej, Miljono wą do granic miasta.

Od strony południowej granica okręgu Łódź 1 — śródmieście biegnie od zbiegu Przedzalanianej i Napiórkowskiego, poprzez Napiórkowskiego, Plac Reymonta, Piotrkowską do Pabjanickiej, ulicą Stani sława, Skorupki do Wołowej i do granic miasta tj. do toru kolejowego Łódź — Kaliska.

W dniach najbliższych w bramach wszystkich domów wywieszono zostaną specjalne pouczenia, ze szczegółowym wyjaśnieniem i sposobem prowadzenia korespondencji oraz wymieniania adresów w poszczególnych okręgach doręczeń.

Należy zaznaczyć, że do obecnej pory Łódź liczy 182 rejony, które obsługiwane są przez taką samą liczbę listonoszów. Centrala podziału korespondencji nadesłanej do Łodzi mieści się przy zbiegu ulic Ki lińskiego i Przejazd, gdzie wszyscy listonosze dwa — trzy razy na dobę zmuszeni są zgłaszać się po odbiór korespondencji.

Celem usprawnienia dotychczasowej działalności poczty i szybszego dostarczania listów, korespondencja

nadchodząca do Łodzi oraz wszelkie paczki itp. przetrucane będą w całości do poszczególnych okręgów doręczeń, gdzie przydzieleni zostaną w odpowiedniej liczbie listonosze, którzy zaoszczędzą sobie czas przejazdu do centrall.

Zgodnie z powyższym obecnie już wszyscy mieszkańcy m. Łodzi, zamieszkujący w odnośnych okręgach doręczeń, winni, nadając list wskazywać swój adres z zaznaczeniem

„Łódź 1 — śródmieście”, względnie „Łódź 3 — zachód” itd.

Należy zaznaczyć, że szczegóły we informacje w sprawie podziału na okręgi itd. udziela dyrekcja poczty w Łodzi, przy czem dyrekcja ta w ostatnich dniach przesyłała do poszczególnych firm i mieszkańców specjalne cyrkularze, zawiadamiające o przydzieleniu miejsca zamieszkania do odnośnego okręgu doręczeń. (a)

Dzisiejsze audycje

LWOWSKIE TRIO SALONOWE.

Lekkie utwory Helmun da Mayara, Lehara, Benatzky'ego usłyszyszmy ze Lwowa o godz. 12.05 w wykonaniu tria salonowego, które wielokrotnie już występowało we Lwowie z dużym powodzeniem. W skład tria wchodzi: K. Halpon (skrzypce), L. Ebel (wiolonczela) i Zdzisława Chruszczewska - Majewska (fortepian).

„DOM OTWARTY” BALUCKIEGO.

Michał Bałucki, demokratyczny powieściopisarz polski najpierw młodzieży górnej, później mieszczaństwa — pierwszy wprowadził na scenę małomiasteckie postacie z wiel

kiem powodzeniem. Utrzymywały się one nawet w przekładach na język czeski i niemiecki. Na scenie polskiej grane były sztuki Bałuckiego przy salwach śmiechu i stałej frekwencji. O godz. 19.10 teatr wyobrazi w Poznaniu wystawia jedną z najlepszych jego sztuk „Dom otwarty”

MIECZYSLAW FOGG.

Mieczysław Fogg, którego ostatnio słyszeli radiostuchacze tylko z płyt gramofonowych, wystąpi po dłuższej nieobecności w kraju, przed mikrofonem radiowym o godz. 19.35 ku ogólnemu zadowoleniu licznych swych zwolenników.

KONCERT MUZYKI WŁOSKIEJ.

O godz. 20.15 rozgłośnię radiowe transmitować będą z sali filharmonii warszawskiej koncert poświęcony muzyce włoskiej pod dyrekcją włoskiego kapelmistrza wszechświatowej miary, Willy Ferrero. Program przedstawia się nader ciekawie, ze względu na dużą ilość utworów nowoczesnych kompozytorów włoskich, które będą po raz pierwszy wykonane na estradzie warszawskiej. W programie: Vivaldi, Scarlatti, Respighi, Rossini, Mascetti, Rossellini, Petrassi i Zandonai.

POEZJA I MUZYKA.

Przeżycia związane z muzyką Szopena znajdują niejednokrotnie dla siebie wyraz w poezji. Z wierszami tymi, od Norwida po Wierzyńskiego zapozna słuchaczy p. Piechał o godz. 22.30, ukazując gradację tematów i bardzo różnorodnie ustosunkowanie się poetów do natchnień muzycznych.

W sobotę o godz. 22.15 szkło literacki p. t. „Poezja a muzyka” wygłosi dr. Furmański (podając jak by komentarze krytyki do audycji szopenowskiej), w którym zrealizuje ciekawe rodzaje wzajemnego związku i oddziaływań tych dwóch bliskich sobie dziedzin sztuki, posiadających wiele rysów pokrewnych (harmonje dźwięków, rytm, refreny, leitmotywy i t. d. (r)

Rocznica powstania w Irlandji



które miało miejsce na Wielkanoc w 1916 roku, a które zostało energicznie stłumione. Obecnie w rocznicę prezydent de Valera przeszedł przed frontem swych towarzyszy bojowników z wspomnianego powstania.

Święto 3 maja w Łodzi będzie obfitować w szereg zabaw ludowych

Wczoraj o godzinie 6 min. 30 po południu odbyło się posiedzenie stałego komitetu programowego do organizowania wszelkich uroczystości i obchodów narodowych i państwowych w Łodzi. Tematem obrad wczorajszego posiedzenia była sprawa święta narodowego 3 maja. Przewodził zebraniu p. komisarz inż. Wojewódzki, sekretarował p. dyr. Kalinowski. Komitet omówił program obchodu święta 3 maja, który został nakreślony w ogólnych zarysach.

W przeddzień święta zostanie odegrany capstrzyk na ulicach miasta przez orkiestry wojskowe i cywilne. Właściwe uroczystości rozpoczną się w godzinach rannych msza polowa na placu Hallera, po której odbędzie się defilada wojska, organizacji b. wojskowych, P. W., Strzelca, młodzieży, związków i sto warzyseń.

Na wszystkich boiskach sportowych odbędą się konkursy sportowe, a na boisku LKS. reprezentacyjna rewja sportowa, (wszystkie miej-

scia stojące bezpłatnie, na trybuny po 50 gr.). W parku im. Poniatowskiego odbędzie się bieg kolarski, organizowany przez Resursę.

We wszystkich parkach miejskich oraz na placach publicznych popisywać się będą chóry śpiewacze oraz orkiestry wojskowe i cywilne. W teatrach odbędzie się przedstawienie dla młodzieży.

Komitet obchodu apeluje do wszystkich organizacji społecznych sportowych, b. wojskowych, związków, cechów i korporacji o zgłoszenie swego udziału z podaniem liczby osób, wydelegowanych na obchód. Zgłoszenia należy kierować już od dziś pod adresem dyr. Kalinowskiego, tel. 218-01, magistrat m. Łodzi, Plac Wolności 14, pokój 14, lub do p. Folta tel. 218 03.

CHOPIN W POEZJI



RECYTACJE POEZJI Z ŁODZI W PIĄTEK 26. IV. O GODZ. 22.30

Subskrybujmy pożyczkę inwestycyjną!

Łódzki komitet wojewódzki rozwija energiczną propagandę

W dniu 24 kwietnia rb. odbyło się posiedzenie prezydium wojewódzkiego komitetu pożyczki inwestycyjnej.

Prezydium komitetu, omawiając doniesione znaczenie ogólnopanstwowe we wspomnianej pożyczce dla potrzeb gospodarczych, społecznych i finansowych i mając na celu zainteresowanie jaknajszersze całego społeczeństwa łódzkiego, ustaliło zakres działania i metody pracy.

Zakres swej pracy podzielono na poszczególne sekcje, jak sekcję zawodów wolnych, sekcję pracowników, propagandowo - prasową i gospodarczą z podsekcjami: przemysłową, handlową, rzemieślniczą, rolniczą i instytucji finansowych i kredytowych.

Organizacją pracy i jej kontynuowaniem w poszczególnych sekcjach zajęli się przewodniczący sekcji.

Prezydium komitetu jako wytyczną swej pracy przyjęło za zasadę dla świata pracowniczego ustalenie

pewnych norm subskrypcji, wytyczonych przez organizację zawodową, w tym sensie, aby pracownicy subskrybowali nie mniej jak jednomiesięczne pobory z dopuszczeniem pokrycia w 50 proc. pożyczką narodową, w każdym razie subskrypcja pożyczki inwestycyjnej powinna się równać wysokości subskrypcji pożyczki narodowej.

Wysokość tych norm powinny określić odpowiednie organizacje pracownicze, uważając je jako moralne nakazy.

Przemysł, handel, rzemiosło, rolnictwo i wolne zawody powinny określić swój udział w pożyczce inwestycyjnej w zależności od rozporządzonego wolnego kapitału, w każdym razie nie w mniejszej wysokości jak w subskrybowanej przez siebie pożyczce narodowej.

Wreszcie prezydium komitetu zwraca się z apelem do komitetów powiatowych i grodzkich, prosząc o zajęcie się akcją propagandy pożyczki inwestycyjnej.

Do prezydium komitetu propagandy pożyczki inwestycyjnej weszli:

Przewodniczący: starosta dr. St. Wrona. Członkowie: Zygmunt Fiedler, A. Hajman-Jarecki, St. Kopyński, Juljusz Lewsztein, L. Minberg, Stan. Pawłowski, inż. Wojewódzki, J. Wolczyński.

Odczyty

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, w niedzielę, dnia 28 kwietnia rb. o godzinie 12 min. 30 w poł. w sali Stow. Polskich Kupców i Przem. Chrześc. (Piotrkowska 118) insp. Gorczykowski wygłosi odczyt na temat „O typach psychicznych”. Wstęp bezpłatny.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Pierwsze nieklubowe mecze



Nagremadzona w ciągu długiej zimy energia wyładowuje się czasem w bardzo nierycerski sposób, jak widać na naszym zdjęciu. Ale co zrobić, gdy partner nie ma pojęcia o prawidłowym kopaniu piłki?

Łódzkie nowiny bokserkie

W zestawieniu par na zawody bokserkie na powodziań, które odbędą się w niedzielę o godz. 11 przed południem w teatrze Miejskim przy ul. Śródmiejskiej, zajdzie zmiana w wadze półciężkiej, gdyż klub Kruzender z Pabjanic zawiadomił w dniu wczorajszym, że Kraszewski nie będzie mógł walczyć, wobec czego na przeciwnika Blibau- ma z Hakoahu proponowany jest jeden z b. obiecujących pięściarzy ka- liskich.

Do zawodów drużynowych o pu- har im. ś. p. Ottona Landecka, ofiaro- wany przez lekarza ŁOZB. dr. Zaumera, zgłosiły się dotychczas dwa kluby: IKP i KP. Zjednoczo- ne. Termin zgłoszeń upływa dnia 27, tak że przypuszczać należy, iż w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzej- szego napłyną zgłoszenia również innych klubów łódzkich.

Przebywający od kilku tygodni w Łodzi trener PZB. p. Billy Smith pozostanie definitywnie w naszym mieście do 5 maja, gdyż zarząd PZB. nie zgodził się na dalsze prze- dłużenie jego pobytu.

Znakomity pięściarz łódzki Hen- ryk Chmielewski, który już drugi tydzień przebywa na urlopie wypo- czynkowym w Zakopanem, powra- ca w dniu dzisiejszym do Łodzi.



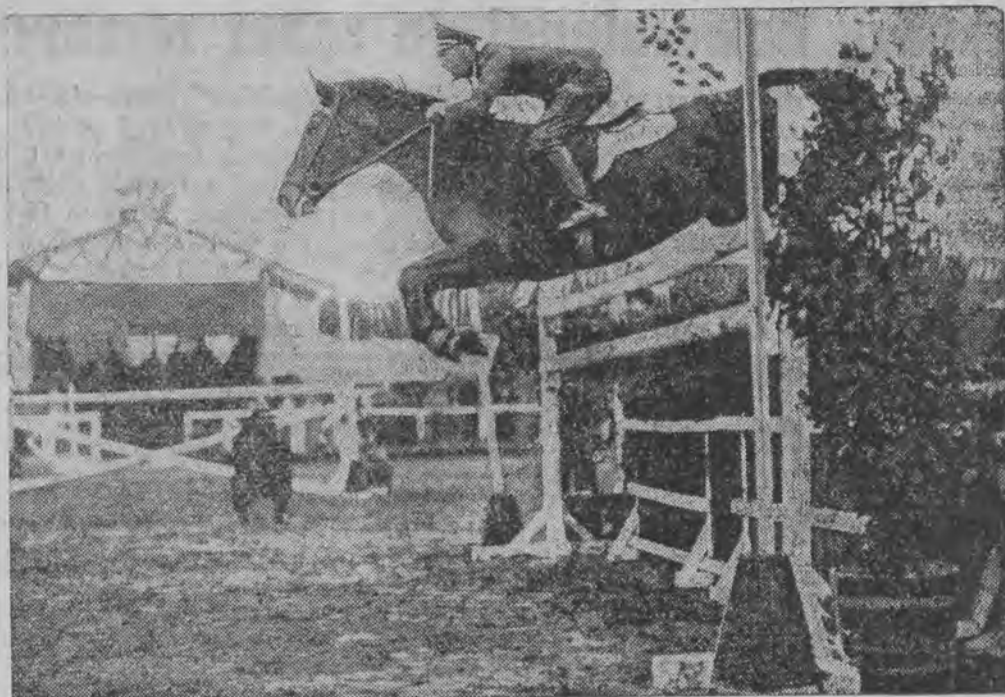
Zmieniła się punktacja Drugie miejsce zajęła na Makabjadzie ekipa z Polski

Ostateczna punktacja igrzysk Ma- kabjadz uległa zasadniczej zmianie. Stało się to następstwem szeregu u- względnionych protestów. Zmiany w punktacji są bardzo znaczne, a między innymi, przyczyniły się one do tego, że ekipa z Polski wysunę- ła się z zajmowanego dotychczas piątego, na drugie miejsce.

Obecna klasyfikacja państw star- tujących na Makabjadzie przedsta- wia się następująco:

1. Austria — 406,5 pkt., 2. Polska — 357 pkt., 3. Niemcy — 346 pkt.,

Porucznik Hasse



zdobył nagrodę kawalerji szwajcarskiej podczas turnieju hipicznego w Rydze.

Hebda i Tłoczyński w Berlinie

Program meczu tenisowego Legja—Rot-Weiss

W dniu dzisiejszym rozpo- czyna się w Berlinie mecz ten- nisowy pomiędzy warszawską Legją a berlińskim Rot - Weis- sem, który jest najsilniejszym klubem tenisowym Niemiec. Mecz ten rozegrany będzie w ciągu piątku, soboty i nie- dzieli systemem gier o puhar Davisa. Barwy Legji reprezen- tować będzie Hebda i Tłoczyń- ski, wraz z którymi wyjechał

również i Tarłowski, jednak tylko na „pokazówkę”.

Ustalony początkowo pro- gram zawodów został w osta- tniej chwili zmieniony na ży- czenie kierowników drużyny Legji, którzy obawiali się, że Tłoczyński, po przegranej z Crammem i ewentualnej poraż- ce w dublu, załamie się psy- chicznie i może utracić punkt nawet w grze z Henklem, któ- ry ostatnio poczynił znaczne postępy.

To też pierwszego dnia, to- znaczy dzisiaj, grać będzie Tło- czyński — Hankel i Hebda — Cramm, oraz w spotkaniu nad- programowym Tarłowski — Goepfert.

Drugiego dnia w grze po- dwójnej zmierzą się Tłoczyń- ski, Hebda z parą Goepfert, Denker, a w pięciosetowym me- czu Tarłowski — Lunn.

W niedzielę natomiast grają: Hebda — Henkel, Tłoczyński

— Cramm, nadprogramowo Tarłowski — Denker.

Przyjazd tenisistów Połu- dniowej Afryki nastąpi do Warszawy w dniu 14 maja samolotem z Berlina, gdzie go- ścię zamorscy grać będą w po- czątkach maja.

W meczu o puhar Davisa Polska — Południowa Afryka w dniach 17 — 19 maja w War- szawie barwy Polski bronić bę- dą Tłoczyński i Hebda, zarów- no w grach pojedynczych, jak i w grze podwójnej.

Łódź posiada 7 sędziów ligowych

Polskie kolegium sędziów piłkar- skich ogłosiło ostatnio listę sędziów mających prawo prowadzenia zawo- dów ligowych w r. b. Na liście tej figuruje również siedmiu sędziów z Łodzi, a mianowicie: Andrzejak, Krachulec, Lange, Otto, Piotrow- ski, Rettig i Grajwoda.

Najwięcej sędziów lig. dał Kra- ków, gdyż 20, następnie Warszawa — 16, Śląsk — 12. Poznań — 9, Łódź i Lwów po 7. Kielce — 6, Po- morze — 5, Wilno, Stanisławów i Lublin po 4, Białystok, Polesie i Wołyń po 3. Ogółem w Polsce jest według tej listy PKS 103 sędziów ligowych.

Z notatnika kolarza

W niedzielę odbędzie się w Warszawie doroczne walne ze- branie Polskiego związku to- warzystw kolarskich. Na zebra- nie to w charakterze delegatów okręgu łódzkiego wyjeżdżają: prezes zarządu p. Szymski i se- kretarz p. Wierucki.

Sekcja kolarska ŁKS. dozna- ła ostatnio bardzo poważnego wzmocnienia. Wstąpił miano- wicie: znany kolarz ŁKS., Hof- sznajder ze Strzeleckiego K. S. i zawodnik Resursy, Bartoszek. Hofsznajder ukończy wkrótce służbę wojskową i wraca do Łodzi.

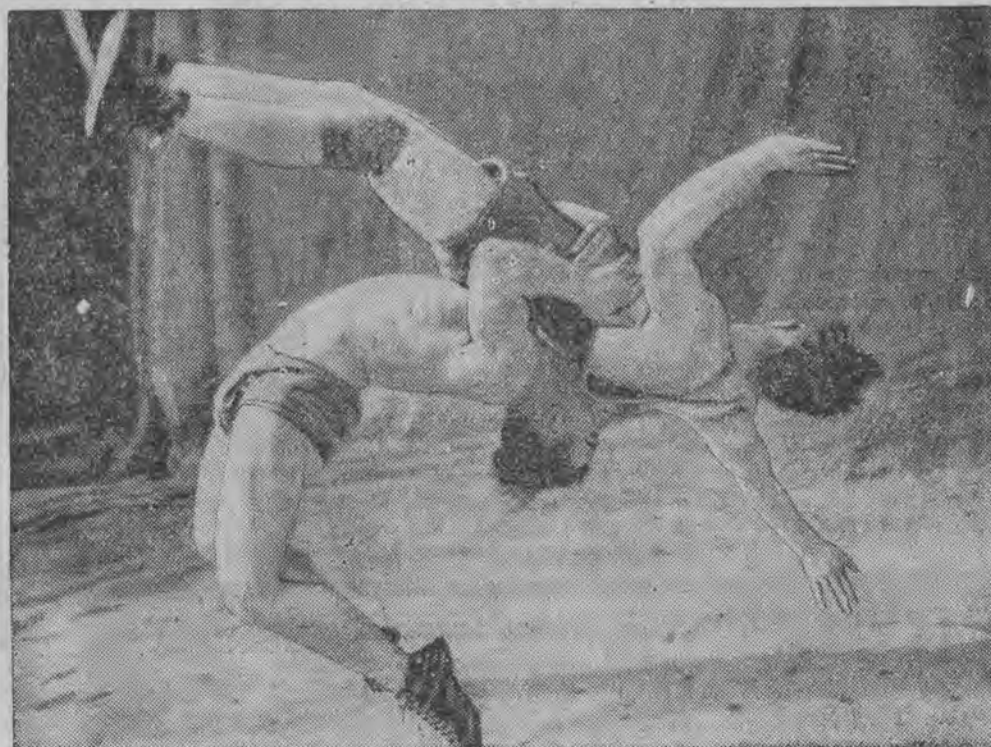
W nadchodzącą niedzielę organi- zuje ŁOZK na szosie w Krzywiu wspólny trening łódzkich kolarzy szosowych oraz wyścig dla kolarzy, którzy dotychczas nie zdobyli na- gród p. n. „Pierwszy krok kolar- ski”. Dystans tego wyścigu wyno- sić będzie 25 km. Zgłoszenia przy- muje sekretariat „Resursy”.

Plakat olimpijski



Na zdjęciu wybrany projekt oficjalnego plakatu olimpiady berlińskiej w 1936 roku, który już w najbliższych dniach rozesłany zostanie po całym świecie. Projekt plakatu wyselekcjonował z pracowni artysty malarza Wuerbela. Napis na plakacie nadrukowany będzie oczywiście w języ- ku danego kraju.

Walki zapaśnicze amatorów



odbyły się w Kopenhadze przy bardzo licznej publiczności.

Lódź uniezależnia się od importu

Rozwój produkcji przedy bawełnianej do robót ręcznych

W ostatnich miesiącach rozwinął się w Łodzi, Warszawie i Częstochowie nowy dział produkcji galanterijnej, t. j. produkcji przedy bawełnianej, używanej do robót ręcznych. Artykuł ten cieszy się znacznym popytem; sprowadziliśmy go za 20 milionów złotych rocznie z Francji, Szwajcarii oraz Niemiec. Import ten napotykał na trudności, spowodowane systemem kontyngentów, po wygaśnięciu umowy z Francją. Importerzy otrzymywali małe przydziały a niejednokrotnie, kontyngent na przywóz odrzucono, co komplikowało sytuację hurtowników i detalistów, tembardziej, że import ze Szwajcarii i Niemiec poważnie się zmniejszył.

W związku z temi trudnościami, zaczęła się rozwijać krajowa produkcja przedy bawełnianej do robót ręcznych, która systematycznie eliminowała zagraniczne wyroby; obecnie liczba producentów krajowych jest poważna, gdyż podaż tego artykułu jest zbyt mała i nie pokrywa zapotrzebowania.

Pomimo popytu na ten artykuł przy małej podaży, istnieje już silna konkurencja pomiędzy producentami, co wpływa ujemnie na kształtowanie się cen. — Sfery zainteresowane tłumaczą to dążeniem poszczególnych producentów do opanowania rynku, tembardziej, że chodzi o nowy artykuł.

Charakter tej produkcji, jest niejednorodny, gdyż obok przedsiębiorstw większych powstał szereg drobnych producentów, bo wytwórczość ta jest przeważnie ręczna - maszynowa.

Produkcja krajowa aczkol-

wiek bardzo jeszcze młoda, gątkowo nie ustępuje zagranicznej. Dlatego też, zdaniem sfer zainteresowanych, zagraniczna produkcja przedy tej, nie ma już obecnie żadnych możliwości rozwojowych na rynku. Spodziewać się należy, że francuska produkcja nie zrezygnuje

z naszego rynku, który był bardzo poważnym odbiorcą. Tem tłumaczą się obawy producentów, że w najbliższym czasie francuscy eksporterzy rzucą na rynek polski większe ilości przedy tej po cenach niższych. — Rozwój tej produkcji przyczyni się również do ożywienia w

branżach pomocniczych, jak np. w produkcji pudełek, specjalnych opakowań i t. d., co pozwoli zatrudnić większą ilość robotników, gdyż są to artykuły o wielkiej precyzji.

Z drugiej strony przyczyni się to do odciążenia bilansu handlowego.

Komisje izby rozpoczęły już prace

W dniu onegdajszym odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla spraw normalizacji w przemyśle i handlu izby przemysłowo - handlowej.

Komisja ukonstytuowała się, powołując na swego przewodniczącego prez. Juliusza Lewszajna.

*

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie komisji komunikacyjnej izby.

Na porządku dziennym posiedzenia komisji poza ukonstytuowaniem prezydium znalazły się sprawy wniosków, dotyczących rewizji transportowych taryf wyjątkowych i aneksowych, wniosek r. Chariego o redukcji opłat telefonicznych oraz szereg podań przedsiębiorstw komunikacyjnych o udzielenie im koncesji na przewóz towarów.

Ekspozycja kwitnie!

Kapitał „Pagedu“ wyniesie 1 i pół miliona

Dowiadujemy się, że kapitał zakładowy spółki „Paged“ (Polska agencja drzewna) podniesiony został na podstawie uchwały zgromadzenia udziałowców o 1 milion zł, czyli do sumy 1 i pół miliona zł.

Podwyższenie kapitału zakładowego spółki „Paged“ służy w związku z budową portu drzewnego w Gdyni, budową osiedla dla robotników portowych oraz organizacją sieci sprzedaży na rynku wewnętrznym materiałów drzewnych produktów lasów państwowych.

Sprzedaż ta została obecnie powierzona spółce „Paged“ na terenie całego kraju.

Nowy układ niemiecko-szwajcarski

Dnia 17 b. m. podpisano nową umowę rozrachunkową między Niemcami a Szwajcarią.

Na podstawie nowego układu Szwajcarija ograniczy swój eksport do Niemiec o 13 milj. fr. szw. miesięcznie. Poza to przyznano Niemcom ustępstwa, dotyczące importu towarów niemieckich. Stworzony został nowy klucz rozrachunkowy dla podziału wpał do kasy rozrachunkowej z Zurychu między wierzycieli - eksporterów i wierzycieli z tytułu zobowiązań finansowych.

Ważne jest postanowienie układu, mocą którego wierzyciele szwajcarscy, którzy podpisali „Stillhalteabkommen“, zgodzili się na obniżenie stopy procentowej od swoich pretensji przeciętnie o pół proc.

Nowa umowa niemiecko - szwajcarska wejdzie w życie z dn. 1 maja r. b. Postanowienia, dotyczące wykonania umowy transferowej, weszły w życie wstecz od 1 kwietnia r. b.

800.000 aut w Afryce Południowej

Donoszą z Kapsztatu, że w końcu r. 1934 zarejestrowanych było w Unji Południowo - Afrykańskiej 184,555 samochodów osobowych, czyli 3 razy tyle samochodów, co podatników.

Oprócz aut osobowych zarejestrowano jeszcze 1,255 autobusów, 23,313 samochodów ciężarowych i 32,399 motocykli.

Rynek pieniężno-towarowy

Papiery zwyżkują Waluty bez zmian

Wczoraj na rynku pieniężnym notowano mocniejszą tendencję dla papierów państwowych, które nieco zwyżkowały. Również pod znakiem nieco mocniejszej tendencji notowano 5 proc. listy zastawne m. Łodzi.

Na rynku dolarów sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Bank Polski obniżył kurs funta do 25,45. W obrotach prywatnych notowano dolary 5,29 — 5,27, funty 25,55 — 25,50.

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

tranz. sprzedaż kupno		
Dolary	5,29	
Stabilizacyjna	66,25	
Dolarówka	54,10	
Investycyjna	105,50	105,—
Budowlana	45,50	45,—
5 proc. Łodzi 9 serja	61,50	61,—
Bank Polski	88,50	88,—
Tendencja	utrzymana.	

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nie

jednolita, przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 358,20 Berlin 213,35, Bruksela 89,80 Gdańsk 173, Londyn 25,63, Medjolan 43,31, Nowy Jork — kabel 5,30,13, Madryt 72,46, Paryż — 84,95,50, Praga 22,14, Zurych 171,55 W obrotach prywatnych: marka niemiecka 197,55, szyling austriacki 100, korona czeska 21,94, frank francuski 34,96, frank szwajcarski 171,30, funt angielski 25,61, dolar 5,29,50, rubel złoty 4,66, dolar złoty 9,08, rubel srebrny 1,80, bilon 0,84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowo 5,27.

AKCJE

Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja przeważała dla akcji metalurgicznych, a zwłaszcza dla Norblinów. Również mocniej kształtował się kurs dla akcji Haberbuscha. Notowano: Bank Polski 88,50, Lilpopy 10,85 — 10,60, Modrzejów 5,30, Norblin 38, Ostrowieckie 19,50 — 20, Starachowice 17 — 17,20, Haberbusch 46.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy nieco większym ożywieniu. Interesowano się głównie 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. konwersyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 45, 4 proc. dolarowa 54 — 53,75, 5 proc. konwersyjna 67,50 — 67,75, 7 proc. stabilizacyjna 66,50 — 66,38 — 67, odcinki po 100 dolarów 72, 7 proc. ziemskie dolarowa 49,25, 5 proc. War-

Co Łódź może sprzedać na rynku włókienniczym w Turcji?

Warszawa, w kwietniu. Ministerstwo przemysłu i handlu na podstawie raportu konsulatu generalnego R. P. w Stambule zwraca uwagę, że

rynek turecki posiada duże możliwości odbiorcze również w zakresie włókienniczym.

Jak się okazuje w branży włókienniczej istnieje szereg możliwości dla polskich firm, które mogłyby sprzedawać w Turcji znaczne ilości

lepszych i średnich wyrobów wełnianych, przedzę, specjalne gatunki tkanin technicznych, a zwłaszcza wyroby jutowe oraz w każdej ilości koco.

Przy zawieraniu umów i dokonywaniu dostaw zalecana jest ostrożność ze względu na metody stosowane przez niektóre firmy tureckie.

Naogół przemysł włókienniczy istnieje w Turcji w postaci kilkunastu mniejszych i średnich fabryk wyrobów wełnianych. Odczuwa się brak własnej aparatury i przedziałni, a przedzę wełnianą sprowadza się z Europy, przeważnie z Anglii. Obecnie Sowiety przy pomocy swoich fachowców i

za swoje pieniądze budują w Turcji wielkie fabryki wyrobów bawełnianych

na warunkach dla Turcji bardzo dogodnych.

Znaczne ilości tkanin bawełnianych sprowadza Turcja z Rosji, Japonji, Włoch, Czechosłowacji, a nawet z Hiszpanji. Tkaniny z jedwabiu czystego, lub z domieszką sztucznego wyrabiane są w Turcji w ilości dostatecznej, lecz przedza jedwabiu sztucznego sprowadzana jest z Niemiec, Szwajcarii i Włoch.

W tureckim przemyśle trykotarskim zaobserwować się daje nadprodukcja,

jednak

polskie firmy mogłyby dostarczać tu przedzę wełnianą do robót trykotarskich maszynowych i ręcznych.

Na taką przedzę istnieje stale zapotrzebowanie, jest ona sprowadzana przeważnie z Austrii, Niemiec, Włoch i Szwajcarii. (Vars.)

GRAND-KINO

Początek o g. 4-0j

CASINO

Koncert gry aktorskiej

ELŻBIETA BERGNER

w filmie

MARZĄCE USTA

(Der träumende Mund)

W JĘZYKU NIEMIECKIM

Ulgi ważne.

Chopin piewca wolności

Film bliski sercu każdego polaka

Kino Dźwiękowe
„CZARY“
Cegielniana 2

Bezkonkurencyjny świąteczny program. — Pierwszy raz w Łodzi!

W roli dzikiej meksykanki **Barbara Bedford**. W rolach męskich **Robert Frazer** i **Maurice Murphy**
LWY, TYGRYSY, LAMPARTY, NIEDŹWIEDZIE I KROKODYLE.

Po raz pierwszy w tym filmie pokazano węże o dwu głowach.

„MALIBU“ Potężny dramat rozgrywający się w niedostępnych dżunglach nad pełną grozy i niesamowitości rzeką Rio Grande.

Początek o godz. 4-0j po poł.

Nadprogram: Komedja w 2-ch aktach.

Niema martwego sezonu

Pełnowartościowy program radiowy przez cały rok

Silą przyzwyczajenia i tradycji przez szereg lat utrzymywała się w kołach radiosłuchaczy opinia, iż okres wiosenny i letni jest w programach radiowych słabszy od okresu t. zw. pełnego sezonu radiowego, który trwa zimą. Mniemanie to za korzeniło się dość głęboko i wynika ze stosowania do radja tych samych poglądów, które są słuszne jeżeli chodzi o sezon teatralny i koncertowy. W okresie letnim kiedy ludność większych ośrodków miejskich, które posiadają teatry, sale koncertowe i kina, tłumnie wyjeżdża na letniska, frekwencja widzów i słuchaczy spada siłą rzeczy. — Nastaje okres kanikularny, okres martwego sezonu letniego, z którym liczą się dyrektorzy i kierownicy wszelkich placówek kulturalno - rozrywkowych. Pod naciskiem życia plan działalności wszystkich tych placówek ustalany jest w ten sposób, aby największe „przeboje” wypadły na okres pełnego sezonu, który rozpoczyna się jesienią.

Radjo przychodzi do słuchacza

Radjo, dzięki swojej łatwości przenikania, pracować musi na zupełnie odmiennych zasadach. Fale radjowe, docierające do każdego zakątka kraju i niosące dźwięk do mieszkania abonenta — nie powinny liczyć się z kanikulą. Radjosłuchacz pragnie zarówno w pełnym sezonie w okresie zimowym, jak i na wiosnę i w lecie, otrzymywać **dobry, interesujący i żywy program.**

To też czy przebywa on w mieście, czy na letnisku, wymagania jego są zawsze takie same w stosunku do radja które musi przez cały rok utrzymywać swoje programy na jednolitym poziomie. Zrozumiały to kierownictwa programowe radjofonii i liczą się z tym faktem poważnie pragnąc jaknajbardziej zadowolić szeroką skalę wymagań odbiorców programu radiowego. **Dzisiaj już żaden broadcasting nie dzieli swojej pracy na sezon pełny i martwy, gdyż takie postępowanie odbiłoby się fatalnie na programach a co zatem idzie i znalazłoby przykre echo u abonentów radiowych.**

Program inny, ale żywy i interesujący

Polskie Radjo, opracowując program wiosenny i letni, wyszło ze słusznej zasady, że w radjo niema martwego sezonu, a jeżeli tu i ówdzie kołatały się

jeszcze tego rodzaju przestarzałe pojęcia, to należy je najniżej wytepić. Program wiosenny i letni powinien być nie tylko, że nie gorszy, ale w miarę możliwości **żywszy od programu sezonu zimowego.** Można to osiągnąć opracowując planowo i konsekwentnie audycje na ten okres i dostosowując je do upodobań radiosłuchaczy. Są one odmienne od linii wytycznych, przyswiecających programowi ramowemu sezonu zimowego przede wszystkim dlatego, iż **wiosna i lato, to uświęcony tradycją okres urlopów i wypoczynku po całorocznej pracy** Polskie Radjo, przystosowując się do wymogów życia, postanowiło w roku bieżącym wypowiedzieć ostrą walkę t. zw. „**martwemu sezonowi**” w radjo, dając w okresie wiosennym i letnim program interesujący, pulsujący życiem i, mimo lżejszego charakteru, stojący na wyso-

kim poziomie, tak pod względem doboru tematów, wykonawców, jak i formy.

Duże ułatwienie w realizacji tych planów, stanowi wyjęcie mikrofonu poza wąskie ramy studia i podsłuchiwanie tego, co niesie życie. Jeżeli chodzi o program muzyczny, który wypełnia gros audycji radjowych, to Polskie Radjo i tutaj może zadowość wysokie wymagania radiosłuchaczy, **dysonując swoją własną, dużą orkiestrą reprezentacyjną** nawet i w tym okresie, gdy filharmonia warszawska jest zamknięta.

Wszystkie wysiłki dyrekcji programowej Polskiego Radja skierowane są, ku ostatecznej likwidacji martwego sezonu w radjo i podziału programów radiowych na lepsze i gorsze, **załżeźnie od pory roku.** Program radiowy musi być i będzie **pełnowartościowy jak rok długi.** sprzęt szkolny.

Samolot w garażu samochodowym



Jim Ray, pilot z Hatsboro (St. Zjed. noczone), zademonstrował w tych dniach nowy typ samolotu auto-giro, którego skrzydła dają się składać. Ten samolot może być dosko nale ulokowany w zwyczajnym garażu i posiada możliwość startu z dowolnego punktu.

Radosne jajko wielkanocne

4 miliony funtów szterlingów na sfinansowanie podróży świątecznych anglików

Jubileusz króla Jerzego pretekstem do poufnej konferencji imperjalnej

LONDYN, w kwietniu. Angielski kanclerz skarbu Neville Chamberlain ofiarował swojemu narodowi wspaniałe jajko wielkanocne. Pociągi świąteczne przewiozły rekordową cyfrę wycieczkowiczów; Bank Angielski musiał wyplacić 4 miliony funtów dla sfinansowania podróży świątecznych. Każdy wycieczkowicz niósł swój kufeczek z uśmiechniętą miną, albowiem oycowicie rodzin, przynajmniej ci, których dochód miesięczny wahał się pomiędzy 260 a 300 funtów szter. a zatem drobni urzędnicy, bankowcy i wykwalifikowani robotnicy wyliczyli, że wycieczkę rodzinną nad morze odbiją sobie znakomicie dzięki obniżce podatków, która przeprowadzona została w nowym budżecie.

Tegoroczny preliminarz budżetowy jest arcydziełem zręczności. Nadwyżka ubiegłego roku budżetowego nie wystarczyła jeszcze dla rozdawania wielkich podarunków; dochody bieżącego roku, nader troskliwie i ostrożnie szacowane, zostaną w wielkiej mierze pochłonięte przez napełnienie wydatki zbrojeniowe. Było tedy mądrzem pociągnięciem użycie wszystkich wolnych środków na poprawę położenia „małego człowieka”.

W tej chwili minister skarbu jest znowu najpopularniejszą osobisto-

cią w Anglii. Jeśli mu się uda w bieżącym roku budżetowym wygosparować godną wzmianki nadwyżkę i w kwietniu przyszłego roku wystąpić z nową ogólną obniżką podatków, to rząd nawet gdyby miał wystąpić już nie jako „narodowy”, lecz niemaskowany konserwatywny może z uzasadnionym optymizmem wystąpić do walki wyborczej.

Połączenie ogólnej obniżki podatków z nowymi wyborami jest tak zakorzenione w kołach politycznych w City, że ukształtowanie budżetu zmniejszyło ostatecznie obawy możliwej walki wyborczej. Z punktu widzenia City podziałowały uspokajająco jeszcze dwie uwagi kanclerza skarbu: po pierwsze oświadczenie, że walutowy fundusz wyrównawczy przechodzi na nowy rok budżetowy z nadwyżką dochodową, podczas gdy przypuszczano, że obrona funta w ub. r. pociągnęła za sobą dotkliwe straty. A dalej zapowiedź, że rząd nie uważa ery „taniego pieniądza” za zakończoną i zastrzega sobie dalsze transakcje konwersyjne. Dlatego też rynek papierów procentowych jest obecnie ośrodkiem zainteresowania sfer giełdowych.

Na jubileusz panowania króla Jerzego V zjadą się do Londynu szefowie rządów wszystkich dominjów,

oficjalnie przyjeżdżają oni, by oddać hołd swojemu królowi, w rzeczywistości jednak, jubileusz królewski jest pretekstem dla poufnej konferencji imperjalnej. Z wyjątkiem Kanady, która nie podnosi żadnych skarg i której udało się wyeliminować jedynego konkurenta na rynku angielskim — Rosję, jako dostawcę drzewa, stoją pozostałe dominja, przede wszystkim zaś Australia i Nowa Zelandja w ostrej opozycji do polityki agrarnej macierzy. Żądania tych dominjów idą w kierunku wydatniejszego zwiększenia kontyngentów na przewóz produktów hodowlanych do Anglii, zwłaszcza mięsa wołowego i baraniny, jakoteż w kierunku zmniejszenia do minimum konkurencji importerów zagranicznych w tym zakresie.

Energiczne żądania dominjów znajdują zdaje się w wielkiej mierze

Instytut de Beauté roma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

postuch. Premier Mac Donald oświadczył niedawno w parlamencie, że polityka kontyngentów nie stanowi w żadnej mierze ostatecznego słowa mądrości; oświadczenie, które poraz pierwszy pozwala przypuścić krytyczną ocenę gabinetu w stosunku do pociągnięcia ministra rolnictwa Elliota. Wydaje się zatem, że polityka agrarna Elliota stoi pod znakiem zapytania, że zatem trudno będzie przeforsować ją we wszystkich punktach wbrew opozycji dominjów, których przyjaźń jest tak ważna.
P. Y.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólezańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. dlaty:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo - krój
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9-13 i 15-19.

Dźwiękowe kino Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Entuzjazm prasy — aplauz publiczności dla polskiego arcydzieła filmowego p. t.

MŁODY LAS

W rolach głównych: **Marja Bogda, Bogusław Samborski, Stefan Jaracz, Antoni Bednarczyk, Marja Balcerkiewicz, Jeż Kobusz, Adam Brodzisz, Junosza Stepowski, Michał Znicz, Mieczysław Cybulski, Władysław Walter, Tekla Trapszo i in.**

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
Początek o godz. 4 popoł.

Passe-partouts i bilety wolnego wejścia nieważne
Następny program: „Piotruś” z Franciszką Gaal

Potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia.

Kino-Teatr MIRAŻ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!

„PRZEBUDZENIE”

W rolach głównych asy aktorstwa polskiego
Aleksander Zelwerowicz, Junosza Stepowski, Igo Sym, Władysław Walter i inni

Przebojowy film polski p. t.

Nr. 2-gi

ILUSTROWANEGO TYGODNIKA P. N.

„Przegląd Palestyński”

Reportaże. Korespondencje. Artykuły. Kronika.
Piękne zdjęcia. Karykatury

Przedsiębiorstwo Włny Czesankowej MARRUS KORN, Spółka Akcyjna w Łodzi
Bilans na dzień 31 grudnia 1934 r.

Stan czynny: Majątek stały: grunty 414.420.60, Budynki a) fabryczne 2.017.102.— b) gospodarcze 154.995.— c) mieszkalne 279.367.40, Razem 2.451.464.40. Urządzenia techniczne a) Łódź 8.342.278.65, b) Pabjanice 1.263.798.66, razem 9.606.077.31, Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy 1.—, b) martwy 1.— razem 2.—, Majątek płynny: gotówka w kasie i bankach 697.201.39, papiery procentowe 48.961.— weksle i czek w portfelu i inkasie 919.926.93, akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach 76.253.75, Materiały: a) surowe 410.903.37, b) pomocnicze i pędne 98.417.70, razem 509.321.07, Półfabrykaty 538.691.97, Gotowe wyroby 543.935.87, Dłużnicy: a) odbiorcy 328.755.48, b) dostawcy 1.882.16, c) różni 119.178.30, d) wątpliwe należności: 1) weksle protestowane 6.515.65, 2) inne 79.469.56, razem 85.985.21, Razem dłużnicy 535.801.15, Specjalne rachunki walutowe w bankach 583.474.—, Sumy przechodnie: a) wydatki dot. okresu przyszłego 23.613.74, b) inne 12.490.14, razem 36.103.88, razem stan czynny 16.961.635.32, sumy poza bilansowe 583.826.90. **Stan bierny:** Kapitały własne: kapitał zakładowy 6.000.000.— Kapitał zapasowy a) saldo z r. 1933 961.899.07, b) odpisano w r. 1934 83.321.99, razem 878.577.08, Kapitał rezerwowany 851.973.08, Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych 57.560.45, Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z r. 1933 6.430.366.26, b) dopisano w r. 1934 1.021.671.31, c) odpisano w r. 1934 30.417.10, pozostaje 991.254.21, razem 7.421.620.47, zobowiązania. a) akcepty 704.833.45, b) banki 200.776.45, c) dostawcy 101.690.68, d) odbiorcy 22.799.23, e) różni 73.628.75, razem 1.103.728.56, Specjalne rachunki walutowe w bankach 586.441.90, sumy przechodnie 62.433.83, Razem stan bierny 16.961.635.32, sumy poza bilansowe 583.826.90. Uwaga: zobowiązania zagraniczne zł. 768.857.35. **Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1934 r.** WNIEN: Koszty Administracji Ogólnej 226.938.23, Koszty fabrykacji 2.494.433.78, Koszty sprzedaży 350.581.73, Koszty finansowe i kredytowe 74.744.76, Podatki państwowe i komunalne oraz opłaty stempłowe i skarbowe 410.048.93, Odpisy amortyzacyjne 1.021.671.31, Inne wydatki 5.703.—, razem 4.584.121.74. MA: Rachunek przedy 4.412.501.85, Rachunek różnic kursowych 88.297.90, Rachunek kapitału zapasowego 83.321.99, Razem 4.584.121.74.

Holenderskie przedsiębiorstwo hurtowego handlu odpadkami, pierwszorzędnie zorganizowane, ma do oddania i może regularnie dostarczać:
10/20.000 kg. oryg. trykotaży wełnianych
10/15.000 kg. oryg. nowego sukna z kamgarnem
jak również inne gatunki odpadków. Poszukiwani odbiorcy regularnych dostaw, jak również przedstawiciele we wszystkich krajach. Oferty pod „A. M. B. 422” kierować do N. V. Rudolf Mosse, Amsterdam C.

Portier dzienny

do fabryki może natychmiast złożyć piśmienną ofertę do administracji „Głosu Porannego” pod „Tylko wykwalifikowany”

Do akt. Nr. Km. 2499 | 34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 30 kwietnia 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ulicy Hipotecznej 79 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: materiału na podszewkę oszacowanego na łączną sumę zł. 937 gr. 50 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Bdź, dn. 18.4. 1935 r.
Komornik: (-) Anisierewicz
Sprawa Tow. Ub. „Silesia”
p-ko Abramowi Windmanowi

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz
W niedz. i święta od 8-2.

Dr. med.
NIEWIAŹSKI
Specjalista chorób wenerycznych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-1

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po po

Dr. med.
H. Rózaner
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i moczopłowych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 pop.

Bilans surowy Banku Handlowego w Łodzi, Spółki Akcyjnej
na dzień 31 marca 1935 r.

STAN CZYNNY: Kasa, Bank Polski, P. K. O., Banki Państwowe, bony Funduszu Inwestycyjnego zł. 11.674.79; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państw. zł. 42.391.72, b) papiery hipoteczne zł. 7.441.—, c) akcje złot. 102.724.01. Razem zł. 152.556.73; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł. 3.237.906.59; Banki krajowe zł. 384.03; Banki zagraniczne zł. 1.382.51; Weksle zdyskontowane złot. 100.170.85; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone zł. 753.846.92, b) niezabezpieczone zł. 198.541.52. Razem zł. 952.388.44; Nie-ruchomości złotych 8.367.005.94; Różne rachunki złotych 1.424.835.62; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł. 6.315.785.41; Odziały zł. 382.535.12; Suma bilansowa zł. 20.946.626.03.
STAN BIERNY: Kapitały własne: a) zakładowy zł. 5.000.000.—, b) zapasowy zł. 397.956.46, c) inne rezerwy zł. 1.207.265.22, d) fundusz amortyzacyjny zł. 1.194.861.69. Razem zł. 7.800.083.37; Rachunek wierzycieli w myśl układu zł. 132.792.54; Rachunek subskrypcji akcji VI emisji zł. 3.405.614.18; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł. 45.805.15; Banki krajowe zł. 135.007.—; Banki zagraniczne zł. 4.761.822.20; Różne rachunki zł. 175.542.56; Procenty, prowizje i różne zyski zł. 4.107.423.91; Oddziały zł. 382.535.12; Suma bilansowa zł. 20.946.626.03.
Zabezpieczenia hipoteczne na nieruchomościach Banku zł. 4.353.000.—; Gwarancja zł. 8.000.—; Inkaso zł. 83.592.09.

Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 183-72
poleca
wysmienite **LODY**
Porcja 35 gr.
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.	Lokale
ŁADNE drzewka owocowe sprzedam b. tanio. Piotrkowska 226 u portjera. 221-3	4-POKOJOWE mieszkanie komfortowe do wynajęcia w domu Przejazd 36. Zgłoszenia do p. Hermana, Piotrkowska 40 w dni powszednie od 10-12 i od 4-6 popołudniu. 299-2
Różne	POKÓJ frontowy, poczekalnia. wszelkie wygody, i piętrowe, śródmieście, do wynajęcia. Dzwonić 141-41. 280-3
ZGUBIONO kwit Elektrowni Łódzkiej za nr. 96397 na zł. 15. na nazwisko Teofil Sudomir zam. Grodzieńska 2.	POSZUKUJE SIĘ do poważnego biura agenturowego Inteligentnego młodego człowieka (lat 25) — ze znajomością języków Oferty sub. „A. A. 100” do admia.
ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej z dn. 18 marca 1931 r. na dolarów 5, na nazwisko Inselstajna A., zam. 11 Listopada 29.	Uczę się zawodu!!! Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe: Pończosnictwo mechaniczne Mechaniczny wyrób trykotaży, Tłactwo mechaniczne, Wyrób swetrów i rękawiczek, Krawiectwo damskie i króć, Bielidziarstwo i króć, Gorsciarstwo i króć, Modniarstwo i szobnictwo, Ondulacja i manicure. Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-iej rano do 9-iej wieczór.
Choroby zwierząt (Specjalność — psy domowe) Lekarz weterynaryjny M. A. Reich przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p. Wjazd do chorych zwierząt Nawrotła, II p. Tel. 175-77 Ceny lecznicowe.	

Przynosisz szczęście do domu



czytając miesięcznik kobiecy **„Nowa linja”**
Wydawnictwo: Kraków skr. poczt. 272

„METRO” Wielki świąteczny program! **„ADRIA”**
Kino-teatr
Antek Policmajster
W roli głównej: **ADOLF DYMSZA**
PRZEJAZD 2 Początek o g. 4
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne
GŁÓWNA 1 Początek o g. 5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.